Nr. 8. Środa, 11 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 8 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adamja, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 19 listopada 1881 udzieliło Wys. c. k. ministerstwo handlu w porozumieniu z król. węg. Ministerstwem rolnictwa, przemysłu i handlu Antoniemu Weingartnerowi przedłużenia udzielonego na dniu 23 października 1880 l. 30988 wyłącznego przywileju na właściwej konstrukcyi maszynę do czyszczenia zboża na przeciąg drugiego roku.

Reskryptem z dnia 14 listopada 1881 udzieliło Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa przemysłu i handlu Janowi Kybastowi w Przyborowie, leśniczemu w dobrach J. C. W. Arcyksięcia Albrechta wyłącznego przywileju na przeciąg jednego roku na wynalezioną przez niego kolej drewnianą. Opis przywileju, o którego utrzymanie w tajemnicy proszono, zachowanym jest w c. k. archiwum przywilejowem. Co się do powszechnej podaje wiadomości.

W pierwszej połowie grudnia b. r. zmniejszył się stan czerwonki, natomiast wzmógł się stan: ospy, płonicy, błonicy, duru osutkowego i brzusznego, kokłuszu i odry.

Czerwonka panowała w powiecie bielskim; z 13 leczonych chorych wyzdrowiało 6 (46·2 prc.), umarło 1 (7·7 prc).

Ospa panuje przeważnie w powiecie: jasielskim, rzeszowskim, złoczowskim, kolbuszowskim, kamioneckim i myślenickim; z 1051 leczonych chorych wyzdrowiało 509 (48·4 prc.), umarło 127 (12·1 prc).

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie ropczyckim i kolbuszowskim; z 884 leczonych chorych wyzdrowiało 483 (54·6 prc.) i umarło 28 (3·2 prc.).

Płonica pojawiła się przeważnie w powiecie: zbarazkim, gorlickim, gródeckiem, mościskim, nowosądeckim, skałackim, złoczowskim i żółkiewskim; z 1832 leczonych chorych wyzdrowiało 791 (43·2 prc.), umarło 224 (12.2 prc.)

Błonica wystąpiła przeważnie w powiecie: doliniańskim, kołomyjskim, rohatyńskim i tłumackim, z 434 leczonych chorych; wyzdrowiało 140 (32·2 prc.), umarło 154 (35·5 prc.)

Tyfus plamisty pojawił się przeważnie w powiecie: doliniańskim, pilznieńskim i staromiejskim; z 214 leczonych chorych wyzdrowiało 88 (41·1 prc.), umarło 22 (10·3 prc.).

Tyfus brzuszny panował przeważnie w powiecie: mościskim, sokalskim i złoczowskim; z 432 leczonych chorych wyzdrowiało 147 (34%), umarło 22 (5.1%).

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie: brodzkim, przemyskim, rohatyńskim i złoczowskim; z 1146 leczonych chorych wyzdrowiało 409 (35.7%), umarło 34 (3%).

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 23 grudnia 1881.

Od 29 grudnia 1881 r. do 4 stycznia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę płucną w Rakowicy (pow. Kraków). Swierzb u koni w Podbużu (pow. Rohatyn) i w Krystynopolu (pow. Sokal). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Wąglik w Trześni (pow. Tarnobrzeg). Zaraza płucna w Lustowicach (pow. Brzesko), w Partynie, Rzemieniu, Chrząstowie i Dąbrówce ad Kawęczyn (pow. Mielec). Nosacizna i Tylczak: w Berezówce (pow. Buczacz), w Zarwanicy (pow. Podhajce), w Chodorowie (pow. Sokal), w Remizowcach (pow. Złoczów), w Szmalau (pow. Jaworów), w Rybnie (pow. Kraków), w Łaczu (pow. Zaleszczyki), w Romanowem Siole (pow. Zbaraż) Swierzb u koni w Czeremchowie (pow. Kołomyja). w Rzeczycy (pow. Rawa), w Hohołowie (pow. Sokal), w Grębowie, (pow. Tarnobrzeg), w Chodaczkowie małym (pow Tarnopol), w Nowicy (pow. Gorlice), w Kotorowie (pow. Podhajce), w Wiszniowie (pow. Rohatyn).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 stycznia.

Wszystko, co do wczoraj zajmowało opinię Europy, zbladło wobec aktu politycznego historycznej doniosłości, który dokonał się w Berlinie cicho i szybko, jakby dla wprowadzenia świata w tem większe zdumienie. Reskrypt cesarza Wilhelma, który tym razem głównie jako król pruski występuje, rozcina jednym zamachem cały węzeł gordyjski kwestyi, która złożyła się na dzisiejsze ciężkie przesilenie polityczne w Niemczech. Wszystko co teorya polityczna przedstawiała jako kierujące zasady i kryterya systemu konstytucyjnego, upada wobec tego reskryptu, albo zostaje do gruntu zachwianem; wszystko, co dotąd praktyka parlamentarna starała się wynieść na stanowisko prawa zwyczajowego, zostaje zakwestyonowanem. Mówimy o teoryi politycznej i o praktyce parlamentarnej, a nie o prawie konstytucyjnem, bo pod tym ostatnim względem reskrypt królewski inaczej się przedstawia. Wobec litery prawa konstytucyjnego, które w Prusiech obowiązuje, nazywanie reskryptu królewskiego zamachem stanu, jak to czynią organa liberalne, jest tylko frazesem. Najbezstronniejsze kolegium prawników nie mogłoby w reskrypcie tym znaleźć nic takiego, coby wprost uchybiało literze prawa, a do zamachu stanu potrzebnem jest przecież rzeczywiste naruszenie ustawy konstytucyjnej. Kto prawidła i normy uświęcone wywodami teoryi i praktyką polityczną stawia w życiu publicznem na równi z samą ustawą konstytucyjną, temu niezawodnie nie chodzi o powyższe kryterium zamachu stanu, a ponieważ ogół tak rzecz bierze, więc zarzut zamachu stanu przyjmie się wszędzie w Niemczech.

Po reskrypcie królewskim ustaje wszelka dyskusya na temat, co pocznie kanclerz z parlamentem, w którym nie posiada większości, i z wyborcami, którzy na jego apelacyę odpowiedzieli werdyktem przychylnym dla stronnictwa liberalnego. Ks. Bismarck idzie zgodnie z wolą królewską, a więc ma po swej stronie rozstrzygający czynnik polityczny. Jeżeliby zaś zechciał zostawać także w harmonii formalnej z ciałem reprezentacyjnem, to potrzebuje tylko rozwiązać parlament i rozpisać nowe wybory, a po upomnieniu królewskiem cały legion urzędników już nietylko będzie mógł, lecz nawet byłby obowiązany wytężyć wszystkie siły i wpływy, aby stało się zadość życzeniu z góry objawionemu.

Reskrypt berliński stanowi właściwie tylko wewnętrzną sprawę pruską, ale mimo to zajmuje się nim świat cały jakby jaką kwestyą międzynarodową. Dzieje się to z dwóch powodów, z których pierwszy polega na dzisiejszej kierującej roli Niemiec w świecie politycznym w ogóle a drugi wypływa z łączności, jaka zachodzi między wewnętrznym przesileniem pruskiem a kwestyami politycznemi innych państw europejskich. W Niemczech najprędzej i najwięcej wybujały doktryny liberalne, więc z porządku rzeczy wypływa, że tam najprędzej i najsilniej objawiać się zaczęła dążność do zmiany w kie-

---

6)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

II.

(Ciąg dalszy.)

Było już po nabożeństwie i kościół był zupełnie pusty. Prócz mnie i przewodnika, oglądał go w tej chwili tylko jeszcze jakiś młody mężczyzna, smukłego wzrostu, z bujnym włosem zarzuconym w artystycznym nieładzie w tył i z twarzą jaśniejącą świeżością młodzieńczą, którą zaledwie ocieniał mały zarost, a ożywiały oczy pełne wyrazu i ognia. Ubrany był starannie, nie bez pewnej pretensyi nawet, chociaż na plecach dźwigał wielką tekę malarską ze składanem krzesełkiem i sztalugą, przymocowaną w ten sposób na rzemykach do ramion, jak turyści alpejscy noszą tłómoczki podróżne. Widząc, z jakiem zajęciem ten — jak wnosiłem z jego artystycznego brzemienia na plecach — adept sztuki malarskiej przypatruje się freskom na sklepieniu, które przysłaniało w części rusztowanie wzniesione dla ich odnowienia — zbliżyłem się do niego i rzekłem:

— Zachwycam się wspaniałą budową tego kościoła.

— Ja znam go od dzieciństwa, a ile razy jestem w Salzburgu, zawsze oglądam go z jednakową przyjemnością — odrzekł. — Szkoda tylko, że tym imponującym rozmiarom nie odpowiada bogactwo dzieł sztuki. Te ołtarze, malowidła i rzeźby nie stoją pod względem artystycznym w należytym stosunku do wielkości i wspaniałości budowy, którą mają zdobić.

— To prawda — odpowiedziałem. — Dlatego trzeba się tu mniej zapuszczać w szczegóły, a oddawać się więcej potężnemu wrażeniu, jakie wywiera całość.

— Masz pan słuszność — a żeby tego wrażenia doznać w całej sile, najlepiej stanąć pod kopułą, zkąd objąć można jednym rzutem oka obie nawy, podłużną i poprzeczną.

Przeszliśmy pod wielką kopułę, która w wysokości 70 m. sklepi się w środku kościoła. Przedstawiał się ztąd rzeczywiście najlepiej ogrom całej budowy, a jej formy, odznaczające się powagą i siłą i oświetlone strugami światła padającego z góry, zlewały się w całość niezrównanie piękną i harmonijną.

Chciałem prowadzić dalej nawiązaną rozmowę, gdy mnie odwołał przewodnik, żebym poszedł oglądnąć skarbiec. Pożegnałem więc młodego malarza, który został w kościele, i poszedłem do skarbca. Posiada on wiele bardzo dawnych aparatów, które mają pochodzić jeszcze z czasów św. Ruperta. Ołtarzyk przenośny z prześliczną emalią z XV wieku, antepedyum z XIV wieku i kosztowna monstrancya z XVII wieku, wysadzana 1792 szlachetnemi kamieniami, zwracają głównie uwagę.

Czas naglił. Zwracając się od katedry na lewo, wyszedłem więc podwojonym krokiem po pod arkadami na plac kapitulny W stronie południowej jego jest basen do pławienia koni, z białego marmuru, zbudowany na wzór rzymskiej fontanny Trevi przez arcybiskupa Leopolda Pfaffingera w r. 1732; zdobią go statuy przedstawiające Neptuna z Trytonami. Rzuciłem przelotnie tylko okiem na teraźniejszą rezydencyę arcybiskupią i na przypierający do niej dom kapitulny, wzniesiony przez arcybiskupa Dietricha w r. 1603, i obchodząc dokoła katedrę, przyszedłem pomiędzy jej tylną ścianą a Neubauem napowrót na plac rezydencyi, od którego rozpocząłem był moją wędrówkę przed czterema godzinami.

W środku tego placu wznosi się wspaniała studnia z untersberskiego marmuru, uważana za najpiękniejszą w Niemczech. Jest-to dzieło włoskiego mistrza, Antoniego Dario, nad którem przez trzy lata od r. 1656 do 1659 pracował. Z basenu, mającego 20 m. obwodu, wynurzają się cztery kolosalne konie, wyrzucające wodę nozdrzami. Pomiędzy nimi wznosi się ze środka, z głębi zielononiebieskiej toni, wielka skała, na której ustawiona jest grupa olbrzymów, pochylających się pod ciężarem wspaniałej czary marmurowej. Ze środka tej czary wychodzą delfiny, unosząc na grzbiecie muszlę, a w tej stoi Triton i z konchy przyłożonej do ust ciska w powietrze silny, potrójny promień wody, który, rozszczepając się wysoko w górze, spada w promieniach słońca brylantowym deszczem i przelewa się mieniącemi nitkami z jednej czary w drugą. Poświęciwszy sporo czasu na przypatrzenie się tej fontannie, równie pięknej w wykończeniu szczegółów, jak w układzie całości, a ożywionej nieustanną grą wody, udałem się do rezydencyi.

Teraźniejsza rezydencya cesarska była niegdyś rezydencyą książąt arcybiskupów tutejszych. Mieszkali oni na tem miejscu już od r. 1110, ale pierwotną ich rezydencyę kazał zburzyć Dietrich i założył w roku 1592 kamień węgielny dzisiejszej, zakreślając jej plan rozległy i kosztowny, odpowiadający jego dumie, rozrzutności i wielkim pomysłom budowniczym. Ale jak katedry tak i rozpoczętej budowy rezydencyi nie dozwolił mu los doprowadzić do końca. Ukończono ją w zupełności dopiero w r. 1724 za rządów arcybiskupa Franciszka Antoniego. Rezydowali w niej ks. arcybiskupi od Sitticha począwszy aż do ostatniego, Hieronima hr. Colloredo, za którego postanowiono w pokoju lunewilskim sekularyzacyę arcybiskupstwa salzburskiego i oddano je w r. 1803 jako świeckie księstwo arcyks. Ferdynandowi, wynagradzając go niem za utraconą Toskanę. Podczas wojen Napoleońskich przechodził Salzburg, a z nim i jego rezydencya w ręce rozmaitych panów, aż wreszcie na mocy pokoju paryskiego i układu zawartego z Bawaryą w r. 1816 oddany został Austryi.

Rozległy, nieregularny gmach o trzech obszernych podwórzach, w stylu włoskim zbudowany, zamieszkuje w części W. Ks. Toskański, skrzydło zaś, w którem mieści się szereg okazałych sal recepcyjnych, można oglądać za zezwoleniem zarządu nadwornego. Nie będę ich opisywał szczegółowo, bo spostrzegam, że zaczynam wpadać w ton przewodnika i kartki moje czuć Bädekerem. Powiem więc tylko krótko, że przeszedłem dosyć pospiesznie salę karabinierów, przystrojoną bogato sztukateryami, marmurami i freskami Rottmayra, salę rycerską z pięknemi freskami Altamontego i kilku innych jeszcze, przejrzałem przelotnie w sali cesarskiej portrety władców św. rzymskiego państwa i ciekawszą jeszcze galeryę portretów wszystkich 72 biskupów salzburskich, a wyszedłszy w końcu znużony fizycznie i duchowo, odprawiłem mojego przewodnika, zamówiwszy go sobie na jutrzejszy ranek na Hohensalzburg, i pospieszyłem na obiad, aby się nie spóźnić do omnibusa, odchodzącego o 2giej godzinie do Hellbrunn i Aigen.

III.

Było już blisko pierwszej, gdy wszedłem do sali jadalnej mojego hotelu. Spojrzałem po stołach i wybrałem najwolniejszy, przy którym siedział tylko jeden gość. Był on już przy deserze i kończył obrywać gałązkę dorodnych winogron włoskich, rzucając od czasu do czasu dziwnie ruchliwemi oczyma po sali. Z kilku słów, które przemówiłem do garsona, poznał, żem cudzoziemiec, zwrócił ku mnie swoje oczy nieustannie migające, i zapytał mię obcesowo bez żadnego ceremonialnego wstępu:

— Poznałem z miękkiego akcentu pańskiego, że pan Słowianin; zapewne Czech?

— Jestem istotnie Słowianinem, ale nie Czechem, lecz Polakiem — odpowiedziałem.

runku konserwatywnym. Mówimy tu tylko o doktrynerstwie liberalnem, który skrzywił i sprofanował piękne zasady szczerego liberalizmu, który zasadom tym zadał w ustawach kościelno-politycznych niepowetowane ciosy, i w zaślepieniu swojem coraz więcej i widoczniej podkopywał te moralne podstawy organizacyi państwowej, które pomyśleć się nie dadzą w razie zanegowania wszelkiej powagi duchownej i zdogmatyzowania bezwyznaniowości. Doktrynerstwo liberalne targnąwszy się na chwiejące moralne podwaliny organizacyi społecznej, nie postawiło w ich miejsce nic nowego, więc w skutkach coraz więcej występować musiało na jaw rozprężenie społeczne i polityczne. Doprowadzono wreszcie do tego, że państwo stanęło na pochyłej drodze i znalazło się wobec alternatywy: powrót do tradycyj, w których wzrosło i wielkiem się stało, albo dalsze posuwanie się ku burzliwej i więcej niż niepewnej, bo wprost groźnej przyszłości. Padł więc grom z ręki potężnego kanclerza, który wyższym się czuje nad wszelkie względy popularności i nad opinią. Czy wyjdzie to na korzyść Prus, to stanowi ich domową sprawę, ale jako przestroga dla wszystkich liberalnych doktrynerów, którym pomysły berlińskie z czasów *Kulturkampfu* bardzo imponowały, reskrypt pruski sięga daleko po za granice Prus.

Zamknięcie teatru krakowskiego.

= Zamknięcie teatru w Krakowie, z ubolewaniem tylko i w poczuciu nieuniknionej konieczności zarządzone przez władze, wywołać musiało przykre wrażenie w tem mieście, czemu zaprawdę nikt dziwić się nie może, zważywszy że tym sposobem publiczność drugiej stolicy kraju, tak zamiłowana w sztuce dramatycznej, traci na czas dłuższy znamienite ognisko artystycznego życia. Ale obok objawów ubolewania, które zarówno rozumiemy jak szanujemy, spotykamy się z tego powodu z najrozmaitszemi zarzutami i żalami, które niesłusznie zwracają się przeciw rządowi, z komentarzami samego faktu, które czynią mu krzywdę, i zarządzeniu, podyktowanemu jedynie przez poczucie obowiązku, zdwojone jeszcze ostatnią straszną katastrofą wiedeńską, przypisują najdziwaczniejsze a zmyślone pobudki. Znalazł się nawet korespondent, który w liście krakowskim w starej *Presse* zamknięcie teatru krakowskiego uważa za skutek jakiejś wrzekomej denuncyacyi, przestrzegającej przed groźnemi zajściami, które mogłoby było wywołać przedstawienie urządzone właśnie w dzień zamknięcia na rzecz ofiar katastrofy i rozruchów warszawskich — bajka tak niedorzeczna, że wykazywać osobno jej fałszywość znaczyłoby uchybiać czytelnikom. bo bez wątpienia ani w stolicy monarchii, ani w kraju naszym nie znajdzie się nikt, ktoby w nią uwierzył.

Jeśli jednak podobne fałsze i bajki, jak niemniej inne pokrewne im swą naturą podejrzenia i insynuacye pominąć musimy milczeniem — nie możemy tego uczynić wobec zarzutów, które odzywają się z poważnej strony i w rozżalonej opinii miasta znajdują rozgłośne echo. Wystąpić musimy stanowczo przeciw głównym zarzutom, a mianowicie, że zamknięcie teatru zarządzone zostało nagle, bez ostrzeżeń i z drakońską bezwzględnością.

Krótka historya sprawy teatru krakowskiego wystarczy do odparcia tych zarzutów i do usprawiedliwienia środka, który wypłynął jedynie z obowiązku rządu czuwania nad bezpieczeństwem życia obywateli, obowiązku zatem górującego po nad wszelkie inne względy. Już w roku 1877 dnia 30 lipca stan teatru krakowskiego pod względem bezpieczeństwa ogniowego zniewolił ówczesnego delegata c. k. Namiestnictwa p. radcę dworu Zaleskiego do zwołania komisyi lustracyjnej, która zbadawszy gmach, orzekła w zasadzie, że zamknięcie teatru jest rzeczą konieczną i że może być odroczone aż do czasu wybudowania nowego gmachu jedynie pod warunkiem wykonania rozmaitych robót, któreby usunąć mogły bardzo groźne niebezpieczeństwo na wypadek pożaru. Na podstawie tego orzeczenia, rząd natychmiast polecił wykonanie wskazanych środków zaradczych a do 8000 zł. pożyczonych na ten cel w krakowskiej kasie oszczędności dodał jeszcze 1200 zł. z osobnych funduszów. Pomnożono wyjścia, rekonstruowano drzwi, przeobrażono sieć rur gazowych i t. p. ale mimo ofiarnej gotowości rządu, jako właściciela budynku, najważniejszych warunków wskazanych względem na bezpieczeństwo widzów wykonać nie zdołano, a to z powodu, że nie dozwalały na to pierwotna budowa i stan gmachu teatralnego. Pożar teatru nicejskiego zwrócił ponownie uwagę władz na wszystkie gmachy teatralne a tem samem i na krakowski. Dnia 8 kwietnia 1880 roku prezydent miasta dr. Weigel złożył ankietę celem zbadania budynku teatralnego pod względem jego bezpieczeństwa na wypadek pożaru, a w skład tej ankiety weszli obok samegoż prezydenta także jego zastępca, jeden członek Rady miejskiej. kilku urzędników technicznych rządowych i miejskich, dyrektor teatru, komendant straży pożarowej i urzędnik przedsiębiorstwa gazowego. Komisya ta zgodziła się na to, że budynek nie odpowiada wcale warunkom policyi ogniowej i że dla zabezpieczenia publiczności niezbędne są liczne zmiany i roboty, jak n. p. utrzymywanie na strychu dużych rezerwoarów wody, sporządzenie drzwi żelaznych do t. z. sznurowego stropu, usunięcie warsztatów dekoracyjnych, opatrzenie schodów w poręcze, rekonstrukcya wejść do parteru, urządzenie wyjść t. z. ratunkowych, przeniesienie gazometru na bezpieczniejsze miejsce i t. p. Te wszystkie środki miały jednak umniejszyć tylko niebezpieczeństwo, usunąć stanowczo nie mogły go w budynku, w którym oprócz murowanych ścian obwodowych cała wewnętrzna konstrukcya, wszystkie schody, korytarze, ścianki, przepierzenia są drewniane. Podnieść ponownie należy, że nie wszystkie środki dały się przeprowadzić w budynku, który nie był budowany na cele teatralne. Jakoż dyrektor budownictwa miejskiego, zasiadający w komisyi, uznał stan budynku za tak groźny, że oświadczył się za bezzwłocznem jego zamknięciem, a gdy komisya, nie chcąc pozbawiać miasta teatru, nie poszła za jego zdaniem, wniósł *votum separatum*. Dnia 10 lipca 1881 r. jeszcze raz komisya stwierdziła niebezpieczeństwo i orzekła konieczność przytoczonych już powyżej robót i przeobrażeń, z których to niestety najważniejsze wykonać się nie dały i nie dadzą. Jeżeli rząd, mimo tak niepomyślnych orzeczeń komisyj i wobec niepodobieństwa radykalnego usunięcia niebezpieczeństwa na wypadek pożaru — posuwał się do ostatecznych granic wyrozumiałości i zezwalał na dalsze widowiska w teatrze, to właśnie złożył tem dowód, że nie chciał wystąpić bezwzględnie, że wahał się narazić publiczność krakowską na tak dotkliwą przykrość, jaką jest zamknięcie dobrej i ulubionej sceny.

Rzecz była w zawieszeniu, kiedy nagle nastąpiła straszliwa katastrofa wiedeńska. Wobec tak okropnej przestrogi wszelkie względy, choć z kądinąd godne uszanowania, musiały umilknąć, a bezwzględność stała się obowiązkiem, smutnym może, ale koniecznym. Poczucie obowiązku, poczucie odpowiedzialności, tem natarczywiej odezwało się wobec budynku teatralnego w Krakowie, że budynek ten jest własnością rządu. Mając przed sobą dotychczas tylko chwiejne opinie specyalnych komisyj i magistratu krakowskiego, opinie sprzeczne już same w sobie, bo oświadczające się za dalszem odbywaniem widowisk w teatrze, a czyniące to zawisłem od rozmaitych zmian i przerobień, których w całej pełni przeprowadzić było niepodobna, c. k. Namiestnictwo po katastrofie wiedeńskiej udało się do magistratu m. Krakowa z żądaniem. aby stanowczo i kategorycznie oświadczył, czy teatr ma być zamknięty, czyli też może dalej dawać widowiska z zupełnem bezpieczeństwem widzów, i co w takim razie uczynić należy. Magistrat w odpowiedzi swej oświadczył, że budynek nie odpowiada warunkom bezpieczeństwa, mniemał jednak, że nie należy go zamykać przez wzgląd na publiczność, któraby tym sposobem pozbawioną została teatru, i wyliczył znowu nieodzowne roboty i urządzenia, między któremi jedno z najgłówniejszych stanowić miało umieszczenie na strychu rezerwoarów wody. Rząd musiał uważać wskazane warunki za *conditio sine qua non*, a skoro warunki te były niewykonalne, i tak np. sufity nie wytrzymałyby absolutnie ciężaru rezerwoarów, i gdy nadto dyrektor budownictwa w ministerstwie spraw wewnętrznych przystąpił stanowczo do owego *votum separatum* bezwzględnego zamknięcia teatru, który wniósł był szef budownictwa miejskiego w Krakowie — nie pozostawało nic innego jak spełnić obowiązek. jeden z najwyższych, jaki ciąży na rządzie, bo obowiązek czuwania nad życiem obywateli.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 7 stycznia.

(*R.*) Dwa dni temu ukazała się na półkach księgarskich broszura pod napisem: *Zur Länderbank-Debatte.* Pisemko to sucho, w jak najkrótszych słowach ale kategorycznie zbija jedno po drugiem twierdzenia pp. Herbsta, Tomaszczuka i Neuwirtha, któremi ci panowie chcieli udowodnić, że Bank krajów koronnych jest instytucyą nietylko niepożyteczną i na względy rządu niezasługującą, ale wręcz dla Austryi szkodliwą, bo obliczoną na to. żeby pieniędze z kraju wyciągać i obracać niemi w Paryżu na giełdzie. Dziennikarstwo tutejsze nie spieszy się z ocenieniem tej broszury. Pisząc o niej, dzienniki opozycyjne nie mogłyby zaprzeczyć, że prawda jest po stronie broszury, a jakiemże piętnem musiałyby w takim razie nacechować owych opozycyjnych mowców, nad których znajomością rzeczy, odwagą cywilną i prawdomownością te same dzienniki unosiły się temu trzy tygodnie. Mnie jednak zdaje się, że rozprawy w Izbie poselskiej o *Länderbanku* nietylko tu w siedzibie tego banku, ale także w Galicyi najżywsze obudziły zajęcie. Dlatego pozwólcie mi podać czytelnikom *Gazety* krótką treść tego pisemka, które na 32 stronicach żadnego rozumowania, żadnego domysłu lub komentarza, tylko same fakta i dokumenta podaje i nie ma wcale zamiaru prostować wszystkich fałszów, odpierać wszystkich insynuacyj, w ciągu owych rozpraw wypowiedzianych, lecz ogranicza się do tych jedynie, które się odnosiły do *Länderbanku* i jego działalności. Owóż p. Herbst postawił pytanie, czy *Länderbank* kapitałem swym nie zarabia chętniej w Paryżu niż w Wiedniu. gdy obecnie report droższy jest w Paryżu. W odpowiedzi na to zapytanie, broszura przywodzi oświadczenie cenzorów banku, że bank ani grosza ze swych pieniężnych zasobów nie obraca na interesa reportowe bądź to w Paryżu, bądź też gdziekolwiek indziej. Przeciw dalszemu p. Herbsta twierdzeniu, że *Länderbank* jedynie na giełdowych interesach musi się ograniczać, broszura przytacza sprawozdanie Rady zawiadowczej banku, złożone walnemu zgromadzeniu akcyonaryuszów, z którego wypływa

---

— Znałem kilku Polaków. Pański wąs, prawdziwie sarmacki, powinien mię był uwolnić od pomyłki. Czy pan pierwszy raz w naszych stronach?

— Tak jest. W przejeździe zatrzymałem się tu, żeby oglądnąć okolice.

— I jakże się panu podobają?

Rozgorączkowany trochę wczorajszą przechadzką po górze Kapucynów i dzisiejszą wędrówką, począłem może w za żywych cokolwiek kolorach malować doznane wrażenia. Uśmiechał się, słuchając mię i migając ciągle w sposób nieprzyjemny oczyma, przerwał mi nagle zapytaniem:

— Pan zapewne bardzo mało podróżowałeś?

— Istotnie, oprócz mojego rodzinnego kraju znam bardzo mało świata....

— To widać. Jak go pan więcej pozna, przytępi się ta wrażliwość na nowe szczegóły, które pan teraz z takiem przejęciem się opisujesz. Ze wszystkiem się człowiek oswaja przez częstsze zetknięcie się, i wszystko powoli mu powszednieje.

Chciałem mu odpowiedzieć na tę uwagę, zrobioną w sposób nie zbyt delikatny, gdy zbliżył się do naszego stołu młodzieniec, z którym spotkałem się w katedrze, i powitawszy mię z ukłonem, a mego towarzysza obiadowego uściśnieniem ręki. zajął miejsce między nami.

— A jakże się masz Calamie *in embrione!* — rzekł tenże, wstrząsając silnie podaną sobie rękę młodzieńca. — W którejże stronie karykaturowałeś dzisiaj twoją kochankę naturę?

Malarz poczerwieniał, ale starając się pokryć niezadowolenie z takiego powitania, odpowiedział z wymuszonym uśmiechem:

— Gdybym nie znał pana kapitana i nie miał dla niego tyle poważania, miałbym prawo obrazić się tym żartem. Tak pozwolę sobie tylko zrobić uwagę, że jest w nim kontradykcya. Powiadasz pan, że natura jest moją kochanką, a zarzucasz mi, że ją karykaturuję. Czyż który zakochany karykaturował kiedy swoją uwielbioną?!

— Bez mała każdy, kochany Gabryelu, szczególnie w pierwszem stadyum namiętnej a idealnej miłości. Nie znam pyszniejszych, zabawniejszych karykatur nad najwierniejsze niby portrety ubóstwianych aniołów, skreślone w ekstazie przez płonące ku nim żarem miłośnym serca, jeżeli je porównamy z ich oryginałami. Spróbuj kiedy podług takiego opisu zrobić wizerunek opisanej ci osoby — będziesz musiał podnosić do ideału coś, co dla zmysłów każdego trzeźwo patrzącego jest niedostrzegalne, nieuchwytne — często nawet brzydkie, a nie znajdziesz najczęściej ani jednego rysu rzeczywistego.

— Ależ to rzeczy zupełnie inne: serce, płonące miłością dla ubóstwianej kobiety, a zamiłowanie artysty w przedmiocie. który przenosi na papier lub płótno.

— Sam nasunąłeś mi to porównanie — jeżeli chromieje cokolwiek, twoja wina, nie moja. A przecież nie chromieje tak bardzo, jak ci się zdaje. Wy pełni zapału młodzi artyści wielce jesteście podobni do tych odurzonych czadem miłości szczęśliwych albo też nieszczęśliwych. Widzicie często to, co wasza rozkołysana fantazya wam wystawia, a nie to, co jest, i myśląc, że stwarzacie ideały, zrywacie tylko z rzeczywistością. Jest to rzecz wielce niebezpieczna, a szczególnie dla pejsażystów. Oglądałem na wyjezdnem twoje widoki alpejskie, nadesłane na wystawę do Monachium — są pełne efektów i gry światła, której nauczyłeś się od Ruisdaela, ale nie wziąłeś z natury; widać w nich pendzel wprawny i śmiały. Ależ, mój kochany, to są jakieś twoje Alpy — nie powiem niepiękne, kupiłem nawet jeden z tych widoków — ale nie są to te nasze tyrolskie Alpy.

Wpatrywałem się z wzrastającem coraz zajęciem w mówiącego, który przerwał na chwilę. aby zapalić cygaro do czarnej kawy.

Był to mężczyzna w sile wieku. około lat czterdziestu kilku, dobrze i kształtnie zbudowany. Wysokie czoło, cokolwiek w kątach wyłysiałe i dwoma zmarszczkami wpoprzek przeorane, otaczały starannie ułożone, krucze włosy, które przypruszała już siwizna. Twarz wyrazistą, pociągłą, bladą, przedłużała jeszcze broda spiczasto przycięta, także już szpakowata. Malowała się w tej twarzy na przemianę to jakaś zaduma owiana cieniem spokojnego smutku, to znowu szpecił ją nieprzyjemny uśmiech ironiczny, potęgowany jeszcze nieustannem miganiem oczu, połączonem z jakiemś nerwowem drganiem i krzywieniem ust, ujętych w dwa głębokie fałdy. W ruchach miał cokolwiek wojskowej sztywności, złagodzonej jednak wytworną *nonchalance*, która cechowała i całe jego ubranie najnowszego kroju, a przecież nie rażące wyszukaną elegancyą.

Malarz milczał, a kapitan paląc cygaro i popijając czarną kawę, mówił dalej:

— Tak zwaną martwą naturę, czyli, jak Francuzi daleko rozumniej to mówią, *la nature chez elle*, nie dosyć jest kochać. Ona wymaga, żeby ją studyować, studyować gruntownie, głęboko, głębiej może nawet niż człowieka. Człowiek sam się otwiera, daje się poznać, a jeżeli nawet chce się ukrywać, zdradza się mimowolnie, zdradzają go inni — człowiek przesadza, pozuje. To też w obrazie rodzajowym, szczególnie z zakresu naszego towarzystwa, jeżeli malarz zgrzeszy przesadną pozą, nie tyle to razi, bo i w życiu naszem więcej fałszu i pozy, niż prawdy i prostoty. Ale ta martwa natura zawsze zamknięta dla tych, którzy pracą, badawczem wpatrywaniem się w jej cudowne oblicze nie zdobyli sobie klucza do jej tajemnic. Ona zawsze wielka i piękna, jeżeli jej człowiek nie skoszlawił niezgrabną ręką. Dopiero taki wtajemniczony w najskrytsze jej tajniki, zdolny dopatrzeć najsubtelniejszych jej odcieni, pochwycić najcichsze jej tchnienia, pojąć wielką myśl stwórcy wcieloną tak w jej najdrobniejsze jak i w zdumiewające ogromem rysy — może odkraść ją żywą całą na płótno lub papier, może zidealizować ją nawet, wlać w nią część swojej duszy, swojego uczucia, a jednak nie zatrzeć nieprzewyższonego żadnym ideałem uroku rzeczywistego jej życia. Patrz, u Calama w każdem najdrobniejszem studyum jaka głębia uczucia, ile poezyi — a wiesz dlaczego? bo jest w nich prawda, bo Calame przeniknął naturę do gruntu!

Kapitan wpadł widocznie na ulubiony temat i zabierał się rozwijać dalej swoje poglądy, chociaż cokolwiek paradoksalne, zawsze jednak zajmujące oryginalnością, gdy wszedł służący, oznajmiając, że dorożka czeka.

— Ach prawda — zawołał powstając — byłbym prawie zapomniał — a zwracając się do malarza, zapytał — Czy długo zabawisz w Salzburgu?

— Kilka dni, mam załatwić niektóre sprawy familijne, a potem wracam do Tyrolu.

— To się jeszcze zobaczymy, a może i w Tyrolu się później spotkamy. A tymczasem bywaj mi zdrów — rzekł, wyciągając ku niemu z nieudaną serdecznością obie ręce — maluj pilnie, a kochaj mię i nie gniewaj się na mnie za moją zbyt szczerą i może cokolwiek za szorstką krytykę.

To mówiąc, pożegnał mię lekkim ukłonem i wyszedł.

Pragnąłem bardzo dowiedzieć się coś bliższego o tym człowieku, który mię w wysokim stopniu zaciekawił swojemi kontrastami i paradoksami. Nie umiałem pogodzić tego zapału, z jakim mówił do młodego malarza, z tym suchym, ucinkowym tonem, którym ochłodził mój zapał, gdy mu opisywałem doznane wrażenia, tego niby żartu niegrzecznego, jakim powitał i to na publicznem miejscu młodzieńca, dla którego, jak wnosić mogłem z zakończenia rozmowy, żywił szczere uczucie przyjaźni. W nadziei, że od malarza dowiem się, czego chciałem, zawiązałem z nim rozmowę.

— Przykro mi bardzo, że mimowolnie wysłuchałem tej doraźnej, a tak dziwnie rozpoczętej krytyki pańskich prac.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

że bank w przeciągu pierwszych dziewięciu mięsięcy swego istnienia podjął się i przeprowadził pożyczkę 50 milionową na rzecz skarbu austryackiego, przyjął udział w nabyciu na rzecz państwa kolei Cesarzowej Elżbiety, zawarł układ z rządem węgierskiem o budowę kolei z Pesztu do Semlina, przeprowadził fuzyę hut żelaznych w Murany z rafineryą żelaza w Salgo-Tariau, że finansował 144 kilometrów kolei wicynalnych w Czechach, uczestniczył w przedsiębiorstwie kolei serbskich, przeprowadził zjednoczenie kopalni i hut żelaznych w austryackich krajach alpejskich. Żadnego z tych interesów nie można nazwać interesem giełdowym. P. Tomaszczuk domyślał się, że z powodu emisyi nowych akcyj twardy toczył się spór w łonie rady zawiadowczej banku, gdyż w tym właśnie czasie wystąpił z niej jeden z najznakomitszych jej członków, hr. Artur Potocki. Dowiedziawszy się o tem hr. Potocki, niezwłocznie telegrafował do prezydyum Izby poselskiej, że zostawszy srogim dotknięty ciosem i jedynie z tego powodu czując się niezdolnym do dalszego pełnienia obowiązków, wystąpił z rady zawiadowczej i już w dyskusyi o nowej emisyi żadnego nie miał udziału. Do tej depeszy dodaje broszura, że wszelkie uchwały w kwestyi nowej emisyi zapadały w radzie zawiadowczej jednomyślnością, że więc twardych sporow niebyło. P. Tomaszczuk obliczył zysk dla banku z nowej emisyi na 151 milionów franków i twierdził, że bank, składając do funduszu swego rezerwowego 15 milionów franków, użył w ten sposób tylko minimalnej cząstki ogromnego zysku. Broszura dowodzi na podstawie aktów publikowanych, że nowe akcye rozebrane zostały po kursie 615 przez posiadaczy akcyj starych, że zysk dla banku po 115 fr. na 200.006 emitowanych akcyj wyniósł tylko 23 mil., że więc 15 milionów, złożonych do funduszu rezerwowowego nie stanowią nominalnej cząstki sumy zysku t. j. 23 mil., lecz stanowią dwie trzecie tej sumy. Tenże sam mowca powiedział, że poszczególne huty i kopalnie żelaza posiadały przed zjednoczeniem 47.2 milionów kapitału akcyjnego, i że na podstawie tego majątku bank utworzył zjednoczenie z kapitałem 60 milionów. Broszura przeciw temu twierdzeniu przywodzi oświadczenie zjednoczenia alpejsko-górniczego, iż na zakupienie zjednoczonych hut i kopalni wydano tylko 24.7 mil., zatem nie więcej, jak ich majątek wynosił, lecz o połowę mniej. Nakoniec przeciw p. Neuwirthowi, który o losach serbskich mówił, broszura stawia powagę serbskiego ministra skarbu, p. Mijatowicza. Pierwszy pytał, czy prawdą jest, że dla wygranych i dla 3 prc. procentów od losów loteryjnych serbskich nie ma żadnej specyalnej rękojmi, i czy prawdą jest, że p. Bontoux nabył te losy od rządu serbskiego po 17 zł. a sprzedaje w Wiedniu po 46 zł. Serbski minister skarbu odpowiada urzędową depeszą, iż ustawą z r. 1880 ustanowiony został na rzecz tej loteryjnej pożyczki osobny dodatek do podatków stałych i do opłaty od piwa, i że z tych dwóch źródeł skarb serbski pobiera rocznie po 2.3 mil. franków, podczas gdy na umorzenie pożyczki loteryjnej potrzeba rocznie tylko 1,650.000 fr. Dalej odpowiada tenże minister, że p. Bontoux nabył losy serbskie nie po 17 zł. ale po 82 fr., t. j. po 38 zł. Jeśli zaś p. Neuwirth w mowie swojej wyraził ciekawość, czy p. Bontoux za akcye nowe zapłacił gotówką, lub tylko przepisanie w książkach nastąpiło, odpowiadają w broszurze cenzorowie banku, że cały kapitał akcyjny, wynoszący 40 mil. zł. w złocie, został gotówką wpłacony i że conto towarzystwa *de l' union générale* wykazuje teraz znaczną przewyżkę na korzyść *Länderbanku*. Tak więc cały szereg bezpodstawnych twierdzeń, który p. Neuwirth nazwał dowodem przez indycya, rozsuwa się jak mgła przed promieniem prawdy, a chociaż publikacya, o której mowa, nastąpiła w pierwszym rzędzie w interesie banku, to jednak wdzięczność winni są autorowi wszyscy ci, którzy wyżej cenią prawdę niż kuglarską zręczność, wyżej cenią senatorską powagę niż palestranckie krzykactwo.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głosy o deklaracyi cesarza Wilhelma).

Podane w telegramach streszczenie głosów dziennikarstwa o akcie cesarza Wilhelma, ogłoszonym przed kilku dniami, uzupełniamy następującemi uwagami, wyjętemi z *National Ztg.*:

„Powod do wyjaśnienia prawnokonstytucyjnego stanowiska korony dały ostatnie ustępy deklaracyi, roztrząsające stanowisko urzędników przy wyborach. Jakie antecedencye muszą zachodzić, żeby urzędnicy mogli być wydaleni ze służby na mocy ustawy dyscyplinarnej, ma w każdym wypadku rozstrzygać powołana do tego władza. Nie wdajemy się dzisiaj w rozbiór tej kwestyi, odkładając analizę jej na później. Przyznano także i ze strony liberalnej, że urzędnicy powołani zaufaniem władz do wykonania aktu rządowego winni unikać agitacyi opozycyjnej. Deklaracya królewska rozszerza to zapatrywanie pod dwojakim względem, gdyż żąda unikania akcyi opozycyjnej także od urzędników sądowych, a nakazuje natomiast urzędnikom politycznym reprezentowanie rządu przy wyborach. Spodziewamy się, że nie będziemy w sprzeczności z intencyami odpowiedzialnego za deklaracyę księcia Bismarcka, jeżeli główny nacisk w tym ustępie położymy na zdanie: „Daleki jestem od uszczuplania wolności wyborów“. Obowiązkiem parlamentu i sejmu jest urzeczywistnić objaw woli królewskiej za pośrednictwem kontroli nad urzędnikami i unieważnić każdy wybór, któryby przyszedł do skutku wbrew myśli, w tych słowach wyrażonej. Jeżeli zasada w zdaniu tem wyrażona zostanie ściśle wykonaną, to zachowanie się urzędników przy wyborach będzie zredukowane do ich osobistej odpowiedzialności. Do faktu wydania tej deklaracyi przywiązuje ludność całkiem słusznie więcej znaczenia, niż do różnicy zapatrywań na pojedyncze ustępy deklaracyi. Wszystkim przychodzi na myśl półurzędowe oświadczenie, że „musimy przejść przez zatarg.“ My ze swojej strony mamy przekonanie, że jakikolwiek dawanoby wykład wyrazowi „zatarg“, do którego nic nie zmusza dzisiejszych Prus i Niemiec, w żadnym razie zatargu podobnego doradzać nie należy. Stronnictwo liberalne będzie ubolewało nad zatargiem, ale gdyby przyjść miało do niego, tembardziej nie ulękłoby się wystąpić, im oczywiściej okazuje się, że nie w jego mocy jest odwrócić ten wypadek. Nie smucimy się także ewentualnym rezultatem, bo naród pruski dowiódł już przed dwudziestu laty, że nawet wobec usiłowań stworzenia sytuacyi przymusowej, zdecydowany jest wytrwać przy konstytucyjnych podwalinach życia państwowego. Przekonania te nie uległy prawdopodobnie zmianie w czasach, w których zażądano wielkich ofiar, reszta zaś Niemców, którzy posiadają dawniejszą praktykę w wykonywaniu praw konstytucyjnych niż lud pruski, dotrzyma kroku tak w wierności dla konstytucyi, jak dla korony.“

Germania pisze: „Wobec deklaracyi króla nie oprze się lewica pokusie toczenia walki o zasadę i ducha konstytucyi i o stanowisko urzędników. My jednakże sądzimy, że jest w interesie pokoju, ażeby z jednej strony uszanowano zasadę władzy królewskiej, a z drugiej strony jest koniecznem, ażeby ministrowie obdarzeni pełnomocnictwem monarchy postępowali w takim duchu, aby ani wolność wyborców, ani sumienie wiernych urzędników i pokój kraju nie ucierpiały na tem. Przy poczuciu wierności ludu dla króla nie można się obawiać uporczywych zamachów na prawa korony, gdyż punkt ciężkości spoczywa w praktyce, która powinna dążyć do wyrównania w pokoju i po słuszności rozlicznych kolizyj pomiędzy różnorodnemi prawami konstytucyjnemi.“

W *Kölnische Ztg*, czytamy o tym samym przedmiocie: „Deklaracya cesarza Wilhelma jest ścisłym i wiernym wynikiem pruskiej ustawy konstytucyjnej. Nikt temu nie zechce zaprzeczyć. O ile wiemy, to w Prusiech nie objawiały się nigdy inne pojęcia. Deklaracya zatem, zdaje się, nie ma na celu zbijać istniejących fałszywych pojęć, ale chce raczej zapobiedz nadal możliwym błędnym zapatrywaniom.“

(Francya i Anglia.)

W kołach rządowych francuskich zrobił bardzo przykre wrażenie artykuł *Times*'a o polityce Francyi względem Anglii. Artykuł ten, jak się domyślają dzienniki francuskie, wyszedł z inspiracyi rządu angielskiego i dla tego zwrócił uwagę. Opóźnia on dojście do skutku traktatu handlowego pomiędzy Francyą a Anglią. Tak stanowczo utrzymuje organ Gambetty, *République Francaise*, która zarzuca organowi City londyńskiej, iż co tydzień zmienia zapatrywania swoje, że zawsze występował nieprzyjaźnie przeciw Francyi i że najświeższy artykuł napisany został także tylko po to, ażeby osłabić przyjazne stosunki pomiędzy obu mocarstwami. *Répub. Franc.* grozi, że podobne głosy z Anglii nie obudzą w Francyi skłonności do traktatu handlowego francusko-angielskiego.

Główny ustęp artykułu dziennika *Times*, który wywołał takie niezadowolenie, podajemy tu w przekładzie:

„Byliśmy zdecydowani nawet na to, żeby poddać się przewodnictwu Francyi w kwestyi egipskiej, nie z powodu tożsamości interesów obustronnych, ale z przychylności dla Francyi. Ale i przyjaźń ostyga, jeżeli warunki nie są ile możności równe a korzyści obustronne. Teraz znowu wywierają na nas nacisk, żebyśmy się poddali kierownictwu Francyi w Egipcie i to w chwili, gdy istniejące od lat dwudziestu stosunki handlowe z winy Francyi tylko narażone są na zerwanie.

„Anglia nic może nic więcej Francyi ofiarować. Nie zawrze opartego na mniej liberalnych podstawach traktatu handlowego, niż był gasnący obecnie, i woli raczej zrezygnować z traktatu. Jeżeli ciągnące się leniwo a skończone rozczarowaniem rokowania wzbudziły w Anglii uczucia oziębienia i niezadowolenia względem Francyi, to musimy otwarcie wyznać, że przypisywana Gambecie polityka w kwestyi egipskiej skłania raczej do podniecenia niż uśmierzenia tego niemiłego uczucia. Politykę Anglii w kwestyi egipskiej wyjaśnił lord Granville w ostatniej depeszy bardzo stanowczo. Anglia nie pragnie sobie z pewnością zapewniać większego wpływu niż francuski w sprawie egipskiej, nie chce mieszać się w wewnętrzne stosunki Egiptu po za obrębem wspólnej kontroli finansowej Anglia nie chce również nastręczać powodu lub zachęty innemu mocarstwu do mięszania się w wewnętrzne sprawy Egiptu

„Zaszliśmy i tak ręka w rękę z Francyą dość daleko w sprawie, której nie pochwalaliśmy nigdy, w której nigdy nie uznawaliśmy identyczności interesów obu krajów. Mało niezawodnie jest Anglików, a z pewnością nie będzie żadnego rządu angielskiego, który poważyłby się kroczyć dalej w tym kierunku. Zachodzi zresztą jeszcze jedna wątpliwość. Gdyby francuskie i angielskie wojska wylądowały w tej chwili w Egipcie, to można przypuszczać, że pierwszorzędną pobudką dla Francyi byłaby obrona interesów jej wierzycieli, ale nie utrzymanie porządku w Egipcie.“

KRONIKA

= **Ministerstwo spraw wewnętrznych** zezwoliło reskryptem z dnia 7 b. m. na zbieranie składek publicznych na rzecz ofiar katastrofy i rozruchów warszawskich przez utworzony w tym celu komitet obywateli pod przewodnictwem dr. Euzebiusza Czerkawskiego.

= **Teatr lwowski** badany był wczoraj pod względem warunków bezpieczeństwa na wypadek pożaru przez osobną komisyę wydelegowaną przez pana Namiestnika, w której wzięli udział ze strony rządu JWpp. wiceprezydent c. k. Namiestnictwa Filip Zaleski i radca dworu Herman Loebl, pp. naczelnik departamentu technicznego Moraczewski, radca budownictwa Moser i nadinżynier Setti, ze strony magistratu lwowskiego p. prezydent miasta Gnoiński i dyrektor miejskiego urzędu budowniczego Hochberger, ze strony fundacyi hr. Skarbka kurator książę Jabłonowski. Komisya obok rozmaitych niedostatków, które usunięte być muszą w najkrótszym czasie, znalazła w tylnej części sceny, po obu jej bokach i na sznurowej galeryi bardzo znaczne zapasy t. z. przystawek i innych dekoracyj, które pomimo dwukrotnego napomnienia magistratu uprzątnięte nie zostały. Ponieważ nagromadzone tak dekoracye zapasowe stanowią bardzo palny materyał i grożą oczywistem i bezpośredniem niebezpieczeństwem, więc na podstawie spostrzeżeń komisyi JE. pan Namiestnik wydał dziś nakaz bezzwłocznego zamknięcia teatru aż do zupełnego uprzątnięcia tych zapasowych składów.

= **Elekcya arcybiskupa** obrządku ormiańskiego odbędzie się jutro. Jako komisarz rządowy delegowany został do aktu wyborczego p. radca c. k. Namiestnictwa Leopold Szabel.

= **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione łac. probostwo *regiae collationis* przy kościele św. Maryi Magdaleny we Lwowie dotychczasowemu administratorowi tegoż probostwa ks. Józefowi Sylwestrowi, zaś prezentę na opróżnione łacińskie probostwo *regiae collationis* w Uściu solnem dotychczasowemu seniorowi kollegium ks. wikaryuszy katedralnych w Tarnowie ks. Franciszkowi Lipińskiemu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym niezałatwione sprawy ostatnich posiedzeń.

— **Komitet pomnika Mickiewicza** w Krakowie na jednem z ostatnich posiedzeń, na wniosek podkomisyi konkursowej uchwalił przedłużyć termin prekluzyjny konkursu przygotowawczego na projekt pomnika Adama, który upłynął z dniem 1 b. m., do końca marca b. r., a to z powodu, że w ostatnich dniach jeszcze zgłosiło się kilku artystów z Warszawy i Florencyi. — Komitet powołał znowu do swego grona pp. Piotra Noskowskiego, Gustawa Manteufla i Adama Pługa (Pietkiewicza), a jeden z członków podał do wiadomości, że we Lwowie zawiązał się komitet, który urządzać będzie koncerta i zabawy na rzecz pomnika Mickiewicza. W końcu przyjęto odezwę, zredagowaną przez właściwy komitet w sprawie dalszych składek.

— **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie Koła literackiego odbędzie się w piątek, dnia 13 stycznia, w sali kasyna miejskiego o godz. pół do siódmej wieczorem. Po załatwieniu wniosków i spraw wydziału, o których referować będą pp. dr. Kubala i Bełza, nastąpi odczyt p. Klemensa Kanteckiego p. t. *Lwów i delegacya galicyjska w Wiedniu w 1790 r.*, a p. Władysław Bełza odczyta *El mole rachmim*, wiersz Gomulickiego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. P. z warsztatu różne narzędzia ciesielskie wartości 20 zł. Straż policyjna aresztowała dwóch rzezimieszków wraz z skradzionemi trzema pierścionkami złotemi i parą kolczyków a trzeciego właśnie, gdy umykał ze skradzioną szafką z bucikami. Młody zbłąkany pies legawy maści żółtej z marką 1430 pozostaje w przytrzymaniu pana F. T. pod l. 2 na ulicy Kurkowej. Pani F. K. zgubiła na ulicy Żołkiewskiej kołnierz tumakowy wartości 30 złr.

⁎⁎⁎ **Sprawcy strasznego morderstwa,** popełnionego w nocy na 8 kwietnia 1880 roku w karczmie w Wysocku Wyżnem, w powiecie turczańskim, którego ofiarą padło 7 osób, zasądzeni zostali przez król. sąd w Berekszaszu na Węgrzech, dokąd po dokonanej zbrodni się schronili. Z sześciu morderców, włościan z okolicy Wysocka Wyżnego, czterej umarli w czasie dochodzenia sądowo-karnego, dwaj zaś pozostali przy życiu, mianowicie Daniło Baziuk z Zawadki i Ilko Penzel z Boszocina, skazani zostali na karę śmierci, która tylko na Baziuku wykonana została dnia 16 grudnia 1881, drugiemu skazanemu zaś Najj. Pan raczył najłaskawiej zmienić karę śmierci na dożywotnie więzienie. Stracony Daniło Baziuk był właśnie tym, który dał hasło do zbrodni, pchnąwszy widłami żelaznemi przez szybę karczmarza Benziona Hauera, który mówił do niego z izby, stojąc przy zamkniętem oknie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Peszcie jeden z najznakomitszych parlamentarzystów węgierskich Maurycy Szentkiralyi, były burmistrz miasta Pesztu. Zmarły był czynny także na polu publicystycznem i literackiem. — W Richmondzie, w południowej Afryce, dnia 9 grudnia zakończył życie były prezydent republiki Transvaalskiej T. T. Burgers, w 48 roku życia. Burgers był zrazu duchownym kościoła holendersko-reformowanego. Prezydentem został wybrany r. 1872. Po anneksyi Transvaalu przez Anglików złożył swoją godność. — W Berlinie umarł w 43 roku życia dyrektor telegrafów wschodnio-indyjskich w Kalkucie Ludwik Schwendler, znakomity inżynier i elektro-technik; w Lipsku jeden z najzdolniejszych współczesnych prawników niemieckich dr. Fryderyk Maurycy Hoffmann, członek niemieckiego trybunału państwowego, przeżywszy lat 64: w Paryżu dyplomata z czasów drugiego cesarstwa książe Cadore (Kamil Ludwik de Nompère, hr. Champagny, ks. Cadore), przeżywszy lat 54. Ks. Cadore w chwili wybuchu wojny niemiecko-francuskiej był posłem w Monachium.

— **Znany dobroczyńca** we Francyi p. Durgate ofiarował znowu sumę 50.000 franków paryskiej Akademii umiejętności z tem przeznaczeniem, ażeby procenta od tej sumy co kilka lat stanowiły fundusz nagród za rozwiązanie w drodze konkursu ważniejszych zagadnień naukowych, któreby miały stanowczy wpływ na stosunki hygieniczne i sanitarne. Akademia postanowiła rozdać pierwszą nagrodę z tego funduszu w r. 1884, mianowicie za najlepszą rozprawę o dyagnostycznych znamionach rzeczywistej a pozornej śmierci u człowieka, oraz o sposobach zapobieżenia zbyt pospiesznemu chowaniu zmarłych.

— **Południowa kolej Pacific** czyli Spokojnego oceanu, mianowicie z Nowego Orleanu do San Francisco, w tych dniach oddana została do użytku powszechnego. Nowa ta droga komunikacyjna jest najkrótszą względnie linią komunikacyjną między Anglią a wybrzeżem Spokojnego oceanu i może mianowicie w wysokim stopniu przyczynić się do tem większego jeszcze wywozu zboża z Ameryki do Europy.

— **Pan Zzieleniewicz.** Z Berlina donoszą o następującym zabawnym żarcie studenckim: „Majster kominiarski pan Zzieleniewicz w tych dniach późnym wieczorem siedział sobie spokojnie w kole rodziny, gdy nagle w przedpokoju rozległ się odgłos dzwonka. Pan domu otworzył drzwi sam i ku niemałemu zdziwieniu ujrzał przed sobą trzech młodych ichmościów, których białe rękawiczki i składane kapelusze cylindrowe dowodziły uroczystego nastroju przybyłych, podczas gdy ich twarze zdradzały pewną z trudnością tylko ukrywaną wesołość. Mowca deputacyi postąpił wprost ku zdumionemu gospodarzowi domu i po głębokim, ceremonialnym ukłonie, w którym wzięli udział także jego towarzysze, rozpoczął rzecz swoją w następujący sposób: „Wielce szanowny panie! *Errare humanum est!*... Aż do ukazania się księgi adresów miasta Berlina za rok 1882 żyliśmy w tem złudzeniu, że pilnikarz Zyrus pozostanie na zawsze ostatnim mężem pomiędzy tymi, których adresy owa księga podaje. Ale oto przekonywamy się, że dzięki nader szczęśliwemu zestawieniu spółgłosek w godnem nazwisku pańskiem, pobiłeś go pan z kretesem. Mamy tedy zaszczyt powitać go, jako ostatniego obecnie w Berlinie! Miej się jednak szanowny panie na baczności, ażeby kto inny jeszcze nie odebrał mu tego zaszczytu. Dlatego pozwól udzielić sobie rady, ażebyś na przyszłość pisał się *Zzye* zamiast *Zzie*, gdyż w takim razie po wieki wieków będziesz miał zapewnione ostatnie miejsce!“ — Deputacya skłoniła się ponownie i miarowym krokiem, znamionującym powagę, podążyła po schodach ku wyjściu.“

— **Zaginionego balonu** *Saladin*, oraz aeronauty Powella, nie znaleziono dotąd najmniejszego śladu, mimo iż całe pobrzeże przeszukano sieciami i kotwicami holowniczemi; dano przeto pokój dalszym poszukiwaniom.

— **Wypadek na morzu.** Parowiec *Moravian*, należący do amerykańskiego przedsiębiorstwa żeglugi *Allon-Linie*, rozbił się w tych dniach podczas gęstej mgły pod Jarmouth, i jak się zdaje, zatonął ze szczętem. Podróżnych, którzy ocalili się w łodziach, przywiózł na swoim pokładzie do Halifaxu parowiec *Cadipian*.

— **O krainie birmańskiej** i jej mieszkańcach miał w tych dniach nader zajmujący odczyt znany podróżnik i autor dzieła „Na dalekim Wschodzie", porucznik Kreithner w Wiedniu. Przedewszystkiem w żywych barwach odmalował piękności czarującej rzeczywiście przyrody tej tropikowej krainy. Przygód myśliwskich nie szukał Kreithner w Birmie; z tem większą za to uwagą badał zwyczaje i obyczaje jej mieszkańców. Według słów jego, Birmanin jest usposobienia łagodnego, cierpliwy, pilny, a przytem w wysokim stopniu towarzyski i lekko traktujący życie. Wyposażony zmysłem artystycznym i zdolnościami do sztuk pięknych, nie jest on nieprzystępnym wyższym nawet zadaniom estetycznym, bardzo też jest zamiłowany w teatrze i spiewie. Szczególniejsze zajęcie budziła ta część odczytu, w której Kreithner mówił o kobietach birmańskich. Mają one w życiu codziennem zupełną prawie swobodę, a społeczne ich stanowisko jest zupełnie takie, jak mężczyzn. Nietylko w radzie rodzinnej, ale i gminnej głos Birmanki ma pełne znaczenie. Dziewczęta tylko według skłonności własnych wybierają sobie mężów z pośród otaczających je zalotników i swobodnie chodzą sobie po ulicach same, bez względu na porę dnia. Birmanin, mający zamiar żenienia się, potrzebuje tylko porozumieć się z rodzicami panny o posag. Majątek żony pozostaje jej wyłącznie własnością, którą dowolnie może rozporządzić za życia lub przekazać spadkobiercom. Młodzi małżonkowie mieszkają z początku przy rodzicach męża. Jeżeli się przekonają, że się dobrali dobrze, wtedy dopiero urządzają sobie dom własny; w przeciwnym razie rozłączają się bez najmniejszej pretensyi do siebie i szukają szczęścia gdzieindziej. Rozwody w Birmie są w ogólności czemś bardzo zwyczajnem i nie są połączone z najmniejszemi przeszkodami cywilnemi lub religijnemi. Żona zabiera swój majątek, mąż swój, i rozwód jest spełniony. Prelegent zachwycony jest pięknością typu birmańskiego, zwłaszcza kobiecego. Birmanki mają bardzo regularne rysy i wiotką, smukłą kibić. Strój ich jest osobliwy w całem tego słowa znaczeniu i powstał w niemniej osobliwy sposób. Składa się jedynie i wyłącznie z niezbyt dużego kwadratowego kawału sukna, bogato wyszywanego i haftowanego, który służy za spodnicę i noszony jest tak, że uwydatnia kształty ciała w całej pełni. Osobną ustawą dziad dzisiejszego króla birmańskiego nakazał Birmankom noszenie tylko takiego stroju, a to ze względów hygienicznych, widząc w nim najlepszy środek prewencyjny przeciw wymieraniu swego ludu. Na zakończenie podał prelegent spis dziewiczego lasu birmańskiego i podróży koleją przez palący się las taki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** W ubiegłym tygodniu (od 24 do 31 grudnia) na kolei Karola Ludwika ruch był mniejszy, zaś na Lwowsko-Czerniowieckiej i Arcyksięcia Albrechta normalny. W handlu zbożem z powodu świąt nie było żadnej transakcyi. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·— zł, do 10·75 zł., żyta 6·25 zł., do 7·40 zł. jęczmienia 5·25 zł., do 6·60 zł., owsa 5·— zł., do 6·25 zł., hreczki 6·75 zł. do 7·25 zł., kukurudzy 6·— zł. do 7·— zł., prosa 6·25 zł. do 6·75 zł. grochu kuchennego 7·50 zł., do 9·50 zł., grochu pastewnego 5.50 zł., do 6·75 zł., soczewicy 15·— zł., do 19·— zł., fasoli 8·— zł., do 14·50 zł., bobiku 6·75 zł., do 7·— zł, wyki 6·— zł., do 6·75 zł., koniczyny 20·— zł., do 58·— zł., tymotki 27·— zł., do 28·— zł., anyżu rossyjskiego 26·— zł. do 27·— zł., anyżu płaskiego 30·— zł., do 31·— zł., kminku 22·— zł., do 23·— zł., rzepaku zimowego 12·— zł., do 12·75 zł., rzepaku letniego 10·70 zł., do 11·— zł, rzepiku zimowego 11·— zł., do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., lnianki 10·70 zł., do 11·25 zł., nasienia lnianego 11·— zł., do 11·70 zł., nasienia konopnego 8·50 zł., do 9·25 zł., chmielu 100 zł., do 110 zł., nafty zwykłej 15·25 zł., do 16·25 zł., nafty salonowej 19·25 zł. do 20·25 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 28·50 zł., do 29·70 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15,618.300 kilogramów i 4.682 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5,625,800, mąki i wyrobów mącznych około 401.700, nasion olejnych około 274.500, wełny około 52,900, drzewa budulcowego i opałowego około 430.600, nafty i wosku ziemnego około 175.700, jaj około 259,700, lnu i przędziwa około 60,000, spirytusu około 93,300, soli około 340,000 i węgli kamiennych około 981,400 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 56 sztuk wołów, 4,611 sztuk nierogacizny i 15 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,411.000 kilogramów i 5,798 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,048,000 kilogramów, tudzież 98 sztuk bydła rogatego, 5,693 sztuk nierogacizny i 7 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 1,363,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,340,000, mąki i wyrobów mącznych 220.000, nafty i wosku ziemnego 22,000, produktów zwierzęcych 81.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,667.000, kamieni 490.000, węgli kamiennych 20,000 i wapna 25,000 kilogr. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,780,383 kilogramów i 272 sztuk bydła Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 125,410, mąki i wyrobów mącznych 53.600, drzewa budulcowego i opałowego 1,616,950, nafty i wosku ziemnego 21.560, jaj 5,520, soli 64 520, skór 4.640 zapałek 4,130 kilogramów. na resztę złożyły się różne towary, tudzież 100 sztuk wołów, 170 sztuk nierogacizny i para koni.

OSTATNIA POCZTA

Jutro ma się zebrać komisya szkolna Izby panów dla wysłuchania referenta podkomisyi w sprawie uniwersytetu czeskiego. Do dzienników praskich telegrafują, że p. minister oświecenia, zaproszony na jutrzejsze posiedzenie, przedstawi przy tej sposobności stanowisko rządu wobec sprawy uniwersytetu czeskiego.

Według *Budapester Corr.* rząd austryacki miał dać gabinetowi węgierskiemu formalne przyrzeczenie, że natychmiast po otwarciu Rady państwa wniesie przedłożenie w sprawie podatku od nafty.

W sprawie podatku od okowity mają być skutkiem narad z ministrem hr. Szaparym tak w Wiedniu jak i w Budapeszcie złożone osobne ankiety.

Dzienniki wiedeńskie zajmują się dość żywo ostatnią konferencyą szlachty czeskiej, która zebrała się d. 9 b. m. w Pradze dla naradzenia się w kwestyi wyboru uzupełniającego w miejsce hr. Franciszka Thuna, powołanego, jak wiadomo, do Izby panów. Zebranie orzekło, że trzymać się będzie stanowczo kompromisu, przygotowane jest jednak na to, że stronnictwo wiernokonstytucyjne będzie starało się pakt ten zerwać. Jako kandydata w miejsce ustępującego hr. Thuna postawiono księcia Ferdynanda Lobkowitza ur. w r. 1850. Zarazem złożono komitet wyborczy, który ma wydać odezwę na rzecz tego kandydata. Wybór naznaczony został na 18 lutego b. r.

Dzisiaj zbiera się sejm węgierski; rozprawy ogólne nad budżetem rozpoczną się jutro, przyczem minister skarbu hr. Szapary przedłoży obszerny wywód o położeniu finansowem.

Fremdenblatt przytacza za dziennikami angielskiemi następującą depeszę z Carogrodu: „Bankiet dany przez sułtana na cześć barona Calice uważany jest powszechnie za manifestacyę na rzecz Austryi. Sułtan przy tej sposobności miał odezwać się do ambasadora austryackiego, że lojalne oświadczenia, złożone w Wiedniu w czasie pobytu tamże misyi tureckiej, przekonały go o bezzasadności pogłosek, według których Austrya miała nosić się z myślą rozszerzenia kosztem Turcyi swych terytoryów. Sułtan wyraził zarazem przekonanie, że rząd austryacki nie zboczy z drogi konserwatywnej i pokojowej polityki i że nie przestanie żywić dla Turcyi przyjaznych intencyj."

Politische Correspondenz podaje z Warszawy pod dniem 7 b. m. następujące doniesienie.

„Generał Buturlin prowadzi pilnie badania i przesłuchanie sprawców nieporządków warszawskich. Wydał on okólnik do podwładnych, w którym gani surowo gburowate i szorstkie zachowanie się niższych organów policyjnych względem obywateli wyznania mojżeszowego, i zarazem oświadcza, że winnym wytoczono śledztwo a w końcu, że za podobne postępowanie organa policyi wykonawczej będą pociągane do surowej odpowiedzialności. Generał Buturlin rozwija wielką gorliwość w wymierzeniu kar przeciw uczestnikom rozruchów. Kilkuset młodych chłopców kazał ukarać chłostą, ale wezwał przedtem ich rodziców, by ci sami oznaczyli miarę plag, które miały być wymierzone. Zobowiązał nareszcie rodziców i majstrów tych terminatorów, którzy brali udział w wybrykach, ażeby gorliwiej czuwali nad młodzieżą powierzoną ich pieczy, dodając, że za wybryki młodzieży odpowiedzialni będą na przyszłość opiekunowie. Ponieważ w cytadeli brakło miejsca na pomieszczenie uwięzionych, kilkuset z nich zatem odesłano do twierdzy w Modlinie, pomiędzy którymi jest i kilku żydów, którzy w obronie własnej przekroczyli miarę dozwoloną."

Z Warszawy donoszą, że w skutek niepomyślnego stanu finansów rossyjskich, kwota na regulacyę Wisły i Sanu została tak dalece zredukowana, iż nie można będzie w roku bieżącym uczynić zadość międzynarodowym zobowiązaniom względem Austryi.

Telegram z Petersburga, podany poniżej, donosi, że generał Czerewin, towarzysz ministra spraw wewnętrznych podał się do dymisyi. Wynika ztąd, że hr. Ignatiew odniósł zwycięztwo nad zabiegami tak zwanego stronnictwa białego, które dążyło do utworzenia osobnego ministerstwa policyi, do wskrzeszenia trzeciego wydziału kancelaryi carskiej, do przyznania praw korporacyjnych stowarzyszeniu „Swiataja drużyna" itp. Stronnictwo to, do którego należą między innemi ks. Woroncow-Daszkow i Pobiedonoscew, przedstawia carowi hr. Ignatiewa jako zamaskownego socyalistę i demokratę, dotychczas jednak zręczny dyplomata wychodzi ciągle zwycięzko z tych intryg.

Russkij Kurjer dowiaduje się, że departament wyznań obcych w Petersburgu zajmuje się kwestyą, czy dyssydentom rossyjskim, to jest członkom sekt, ma być dozwolone utrzymywanie służby chrześciańskiej, budowanie i naprawianie kaplic, oraz nawet w drodze wyjątkowej uczęszczanie do szkół średnich i wchodzenie do służby rządowej.

Wnioskiem dep. Windthorsta, który miał być dzisiaj przedmiotem obrad parlamentu niemieckiego, zajmuje się ciągle cała prasa niemiecka. Dzienniki narodowo-liberalne biorą całą sprawę bardzo na seryo oświadczając, że przyjęcie wniosku usunęłoby główne podstawy ustawodawstwa majowego. Organ konserwatystów *Kreuz-Ztg.*, stara się nakłonić deputowanego Windthorsta, aby nie domagał się dyskusyi nad swoim wnioskiem, gdyż zachodzi obawa, że dyskusya może rozszerzyć się i przybrać charakter, który nie mógłby być pożądany ani dla rządu ani dla Kuryi. Zdaniem powyższego organu, najlepszą drogą do wydobycia się z trudnego położenia byłoby, gdyby rząd sam oświadczył, że w obecnem stadyum kościelno-politycznych rokowań nie przywiązuje wielkiej wartości do prawa z d. 4 maja 1874 o internowaniu i banicyi duchownych.

Sejm pruski zbierze się, jak wiadomo, w przyszłą sobotę. Dzienniki berlińskie donoszą, że dla uniknięcia równoczesnych obrad sejmu i parlamentu, ma sejm zaraz po swem ukonstytuowaniu się być odroczonym do 21 b. m., do tego bowiem czasu parlament ukończy swoje zadanie.

Dep. Windthorst wezwał przez dzienniki członków centrum izby pruskiej, aby stawili się w komplecie na pierwszem zaraz posiedzeniu, gdyż przyjdą na niem pod obrady sprawy wielkiej doniosłości.

Jedną z tych spraw będzie niezawodnie nowy projekt kościelno-polityczny. Według *Kreuz-Ztg.* projekt ten będzie miał tę samą tendencyę, co ustawa z 14 lipca 1880 roku. Dawniejsze paragrafy, które zostały odrzucone, będą poprostu w projekcie tym powtórzone. Rewizya zaś ustaw majowych, zdaniem *Kreuz-Ztg.* dopiero wtenczas będzie mogła nastąpić, gdy w układach z Watykanem zostanie osiągniętym pewien dodatni rezultat. Projekt przeto, który rząd obecnie przedłożyć zamierza, należy uważać za tymczasowy, właściwym celem bowiem pozostanie zawsze rewizya ustaw majowych.

Nordd. All. Ztg. donosi: Jak się dowiadujemy, ks. kanclerz zajmuje się bardzo żywo pracami około socyalno-politycznych przedłożeń, które na wiosnę mają być wniesione do parlamentu. W tym celu konferował z znanym z swych pism byłym ministrem austryackim, p. Schäflem, i znosi się ciągle z profesorem Adolfem Wagnerem. Obaj uczeni byli w zeszłą sobotę na obiedzie u księcia kanclerza. Po obiedzie rozprawiano bardzo obszernie nad sprawą zabezpieczenia losu robotników i innemi socyalistycznemi projektami ks kanclerza.

Organ kanclerski donosi dalej, że podsekretarz stanu dla Alzacyi i Lotaryngii Mayr bawił w tych dniach w Berlinie w sprawie projektu o monopolu tytoniowym, który jest już na ukończeniu. *Nordd. Allg. Ztg.* dodaje przy tej sposobności, że projekt ten wniesiony zostanie dopiero na wiosnę i że od różnych okoliczności będzie zależało, czy rząd wystąpi od razu z przedłożeniem, żądającem zupełnego monopolu, lub tylko monopolu na tytoń w stanie surowym.

Wskutek częściowych wyborów do senatu francuskiego, odbytych w niedzielę, zasiada teraz w senacie 207 republikanów i 93 konserwatystów. Nie obliczono jeszcze, jak silną jest większość gambettystowska tej Izby, w każdym razie jednak myśl częściowej rewizyi konstytucyi odniosła w tych wyborach tryumf a stronnictwo Juliusza Simona porażkę.

Köln. Ztg. otrzymuje szczegółowy opis starcia policyi z ludnością w Paryżu z powodu manifestacyi w rocznicę śmierci Blanquiego. Według tego doniesienia powód do starcia dała policya przeszkadzając zebranym uszykować się w uorganizowany pochód. Policya spełniała tu jednak tylko wydany niedawno ogólny zakaz wszelkich pochodów korporacyjnych. W starciu dziesięciu policyantów odniosło rany, zaś liczba rannych z pośród uczestników manifestacyi nie jest jeszcze wiadomą. Ludność, jak zapewniają telegramy, zachowywała się obojętnie.

Deputowani paryscy mują zamiar interpelować gabinet z powodu tych zajść, a dzienniki, nie wyłączając gambettystowskiego *Paris*, ganią zbyt niecierpliwe postępowanie policyi.

Rada ministrow uchwaliła w sobotę zaprowadzić w parlamencie angielskim przepis, dozwalający zamykania dyskusyi prostą większością.

Connel, aresztowany pod przybraną nazwą kapitana Moonlight, wydał ważne tajemnice. Skutkiem tego policya w Cork przystąpiła do rewizyi niektórych domów i aresztowała na ulicy Millstreet dwunastu bardzo niebezpiecznych spiskowców, którzy brali udział w ostatnich morderstwach.

Z Caprery donoszą telegraficznie, że generał Garibaldi zachorował.

Agent dyplomatyczny rossyjski Chitrowo przybył do Sofji i przywiózł wiadomość, iż generał rossyjski Domontowicz wkrótce przybędzie celem objęcia bułgarskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. Domontowicz znany już jest w Bułgaryi, był bowiem za rządów ks. Dondukowa-Korsakowa dyrektorem jego kancelaryi.

Porta, prawdopodobnie ze względu na ks. Aleksandra bułgarskiego, nie zatwierdziła proponowanej przez Aleko-baszę nominacyi byłego bułgarskiego ministra Karawełowa dyrektorem finansów we wschodniej Rumelii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 stycznia. Komisya Izby panów zgodziła się na przedłużenie traktatu handlowego między Austryą i Francyą.

Budapeszt, 10 stycznia *Ung. Post* donosi, że serbski kongres kościelny zostanie zwołany ponownie na dzień 18 b. m., przy czem zostanie ogłoszoną nominacya biskupa Angyelitsa patryarchą serbskiego kościoła.

Monachium, 10 stycznia. Izba deputowanych po dłuższych rozprawach przyjęła wnioski dep. Bergera w przedmiocie ulg w służbie wojskowej i zwoływania wojska na główne manewra w porze odpowiedniejszej. Uchwała ta zapadła pomimo oświadczenia ministra wojny, że rząd zmuszony jest wypełniać sumiennie przyjęte wobec państwa zobowiązania i że w sprawie terminu odbywania ćwiczeń wojskowych Bawarya związana jest umową. Wniosek dep. Frankenburga, aby dodać słowa „o ile da się to uskutecznić bez narażenia na szkody państwowej siły zbrojnej" został odrzucony.

Petersburg, 10 stycznia. Towarzysz ministra spraw wewnętrznych generał Czerewin otrzymał de-

misyę na własne żądanie z pozostawieniem w orszaku carskim i w charakterze generała kawaleryi.

Paryż, 10 stycznia. Na posiedzeniu senatu przewodniczący najstarszy wiekiem senator Gauthier rzekł w przemówieniu zagajającem, że rewizya konstytucyi okaże się niepotrzebną, ponieważ niedzielne wybory pomnożyły w senacie większość republikańską, gotową do uchwalania wszelkich reform pożytecznych dla kraju. Mowca przypomina słowa Gambetty, wypowiedziane w Cahors przeciwko rewizyi i mówi, że słowa te zawsze pozostaną prawdziwemi. Senat odroczył się do soboty.

Izba deputowanych wybrała prezesem Brissona. Wybór wiceprezesów odbędzie się w czwartek.

Paryż, 10 stycznia. Dzienniki zapowiadają, że gabinet przedewszystkiem przedłoży projekt rewizyi konstytucyi, dla przekonania się, na jaką większość może liczyć system wyborów zbiorowych.

Sofia, 10 stycznia. Agencya Havasa donosi: Nadeszłe tu dzienniki konstantynopolitańskie podają sensacyjne wiadomości z Sofji o zamieszkach, rewolucyi i spaleniu się kilku dzielnic miasta. Wszystko to jest fałszem. Prawdą jest tylko, że w d. 31 z. m. wieczorem wszczął się pożar w niewielkim budynku prywatnym.

Bułgarska rada stanu ukonstytuuje się najdalej do piątku.

Londyn, 10 stycznia. Policya wykryła w bliskości Corku skład broni zawierający 30 karabinów Snidera, 800 ostrych nabojów i 300 nabojów dynamitowych.

Konserwatysta Holker mianowany został lordem sędzią trybunału apelacyjnego.

Nowy-York, 10 stycznia. W miastach Stanów Zjednoczonych epidemia ospy szerzy się zatrważająco.

Praga, 11 stycznia. (*Tel. pryw.*) Odezwa wyborcza konserwatywnego komitetu wyborczego czeskich większych właścicieli powołuje się na wybór następcy po hr. Mannsfeldzie. Wówczas komitet wyraził przekonanie, że należy utrzymać kompromis i wezwał członków stronnictwa, ażeby w d. 22 września głosowali za kandydatem przeciwnego stronnictwa. Obecnie komitet nie wątpi, że jego stronnicy popierać go będą, ponieważ idzie o wybór posła ze stronnictwa czeskiego, okaże się zaś czy przeciwnicy będą tak wiernie trzymali się kompromisu jak stronnictwo czeskie przy ostatnich wyborach. Jako kandydata odezwa poleca ks. Ferdynanda Lobkowicza.

Praga, 11 stycznia. (*Tel. pr.*) *Bohemia* donosi, że ze względu na potrzebę wojsk w krajach okupowanych zmniejszono znacznie stan czynny wojska w innych prowincyach a także w Dalmacyi, do tego stopnia, że w ostatnich czasach stała tylko słaba brygada garnizonowa złożona z 11 batalionów. Niektórym wojskom wysłanym do Hercegowiny wskazano Bośnię jako cel ostateczny a Hercogowinę tylko jako etap chwilowy. W Bośnii zamierzonem jest faktyczne podwyższenie liczby wojska, ponieważ wzmaga się tam rozbójnictwo.

Berlin, 11 stycznia. (*Tel. pr.*) Zapewniają, że ks. Bismarck poda deklaracyę cesarską do wiadomości parlamentu. Frakcya liberalna zamierza interpelować rząd w przedmiocie tej deklaracyi.

Nordd. Allg Ztg. donosi, że krąży w Berlinie adres dziękczynny do cesarza z powodu deklaracyi.

Socyalista Gilenberger oświadczył, że stronnictwo socyalno-demokratyczne w parlamencie żądać będzie reform socyalnych i nie będzie czyniło opozycyi planom ks. Bismarcka.

Przy dzisiejszej dyskusyi nad wnioskiem Windhorsta socyaliści mają wnieść zniesienie wszystkich ustaw wyjątkowych.

Ze źródła zasługującego na uwagę zapewniają, iż Schäffle przybył do Berlina na zaproszenie ks. Bismarcka i przedłożył mu szczegółowo opracowane projekta w sprawie robotników, na które ks. kanclerz po większej części miał się zgodzić.

Paryż, 11 stycznia. Dzienniki gambettystowskie oświadczają, że Gambetta postanowił podać się do dymisyi, jeżeli Izba odrzuci wniosek żądający, aby zasada wyborów zbiorowych została projektem rewizyi konstytucyi objęta.

Londyn, 11 stycznia. Biuro Reutera donosi z Kairu, że w skutek wielkiego wzburzenia i niezadowolenia jakie nota zbiorowa angielsko-francuska sprawiła w stronnictwie wojskowem egipskiem, rząd postanowił nie ogłaszać tej noty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 stycznia 1882, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 177·—. Węg. akcye kredyt. 335 50. Akcye anglo-austr. 143·—, Akcye banku Union 140·50, Akcye kolei Karola Ludwika 305·25, Akcye kolei północnej 257·—, Akcye kolei południowej 146·—. Akcye kolei Alfold. 172·75, Akcye kolei Elżbiety 217·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 1 4·50. Akcye kolei węg północno-wschodniej 167·—, Wiedeńskie losy 129·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100 50, Losy regulacyi Cissy 111 80. Losy tureckie 29·—, Węgierska renta 119 60, Akcye banku związkowego 136.75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23·25, Węgierskie losy 122·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ścieśnione.

Wiedeń, 10 stycznia 1882, godz. 5 min. 35. Akcye kredytowe 335·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 304 50, Południowa —·—, Renta papierowa 77·15, Galicyjskie listy zastawne 101·50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·47½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 11 stycznia 1882, 10 godź. m. 45. Akcye kredytowe 330·—, Anglo-Austr. 140·25, Akcye banku Union 137 80, Kolej Karola Lud. 303·— Południowa 141·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—. Napoleondor 9·44—, Rubel papierowy —·— Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 10 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·30 do 12·32 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 50 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 226·— m., żyto —·— m., spirytus 57·00 m., olej rzepakowy 46 50 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 65 90 fr olej rzepakowy 78·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 11 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 2.4°C. Psychrometr wilgotny + 1.5°C. Prężność pary 4.6mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 10. Wiatr W2. Ozon 9.

Temperatura powietrza 1.9° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 764.6mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. P. hr. Szembek z Poznania. I. Maranz z Prokurowa. S. Zakrzewski z Żuchowa. A. Czajkowski z Dusanowa.

Hotel Angielski.

Pp. L. Kobylański z Korniowa. A. Soroczyński z Padouchego. A. Hulimko z Mycowa. E. Skoryna z Rossyi. Dr. I. Jabłoński z Lubaczowa.

Hotel Langa

Pp. W. Zarski z Kulawy. M. Mandl z Wiednia. O. Münz ze Stanisławowa

Hotel Krakowski

Pp. I. Strutyńki z Chodorowa. I. Szybiński z Sokolek. T. Wasylewski z Krakowa.

Hotel Kuhna.

Pp. I. Siegel z Lelichówki. F. Lisowski z Dziebułek. I. Dilz z Brzeżan.

Hotel Warszawski

Pp. I. Skotnicki ze Skotnik. S. Linde z Czortkowa. M. Zadurowicz z Bukowiny. W. Szymański z Bronicy.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 stycznia 1882.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	305	—	308	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		173	75	177	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		260	—	263	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	90	101	90
„ „ „ 4 pr. w. a.		96	30	97	30
„ „ „ 5 pr. okresowe		100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.		92	—	93	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.		99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .		102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.		101	75	103	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.		94	50	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		100	25	101	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .		101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	25	102	75
5. Losy miasta Krakowa . .		19	50	21	50
„ „ Stanisławowa .		24	50	26	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	51	5	61
Dukat cesarski		5	53	5	63
Napoleondor		9	37	9	47
Półimperyał		9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	52	1	67
„ „ papierowy . .		1	22—	1	24 –
100 marek niemieckich		57	90	58	60
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77 25	77.40
luty-sierpień	77.75	77.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.35	78.50
kwiecień-październik	78.40	78.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.20	133.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	135.75	136.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	173.25	173.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	171.50	172.—
Renty Com po 42 lir austr. . . .	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145 50	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.75	101.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 .	94.80	94.95
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.10	94.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.75	101.—
Galicyi	100.10	10 .70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	100.—	101.—
Węgier	99.75	100 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	146.—	14 .25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	346.—	346.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	894.—	898.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal.bank d.han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr. .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	846.—	847.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust.Tow.żeglugi par.dun.po 500 zł. m.	573.—	575.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.m.	217.50	218.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2590.—	2595.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	307.75	308.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	174.75	175.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	325.25	325.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.—	147.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.—	166.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.40	100.70
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.75	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct. .	101.25	101.75
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.90	102.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. . .	103.—	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	101.65	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.—	96.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	93.20	93.70
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	100.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95—	95.50
z r. 1867	100.75	101.25
z r. 1868	98.70	99.—
z r. 1872	96.50	97.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	95.40	95.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.25	177.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	41 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m.k.	115.50	116 50
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa	19.50	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.75	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	49.—	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	25.75	26.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a. . .	64.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	31.—	32.—
Windischgratza po 20 zł. m. k. . .	38·25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.—	119.25
Paryż za 100 fr.	47.20.—	47.25.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43.—	9.44.—
Rossyjski imperyał	9.70.—	9.72.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 10 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	77	30
„ „ „ w srebrze . .	78	30
Renta w złocie	94	—
Losy pożyczki z r. 1860	133	—
Akcye banku austro węgierskiego . .	84	—
„ „ kredytowego	337	70
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	43½
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	58	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

(132 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8748. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włośc. przeciw Iwanowi i Maryi Choma w ilości 20 rat po 15 zł. i 101 zł. 8 ct. w dniach 10 lutego, 10 marca i 14 kwietnia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 31 w Komarowicach położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut sądu z ceną wywołania 450 zł, a zakładem 45 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 7 grudnia 1881.

L. 21888. (160 3 -3)

Obwieszczenie

Z dniem 16 stycznia 1882 zaprowadza się c. k. urząd pocztowy w Zarzeczu (w powiecie Jarosławskim) z uprawnieniem przyjmywania względnie wydawania posyłek poczty listowej i wartościowej, tudzież przekazów i posyłek za zaliczką (do kwoty 200 zł.) z połączeniem przez codzienną jazdę po łańczą do Jarosławia i napowrót.

Do okręgu doręczeń należą gminy: Cieszacin mały, Cząstkowice, Łapajówka, Pełnatycze, Rożniatów, Wola Rozwiniecka i Zarzecze (wszystkie miejscowości wyłączone z Jarosławskiego okręgu doręczeń.)

Oddalenie między Zarzeczem a Jarosławiem wynosi 12·3 kilometrów.

Co się do ogólnej wiadomości podaje.

Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt.

Lwów dnia 29 grudnia 1881.

Zl. 21888. (160 3—3)

Kundmachung.

Mit 16 Jänner 1882 tritt im Orte Zarzecze (Bezirk Jarosław) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnamengeschäfte (bis 200 fl.) befassen und mit dem Postamte Jarosław durch eine täglich einmalige Botenfahrt seine Verbindung erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften: Cieszacin mały, Cząstkowice, Łapajówka, Pełnatycze, Rożniatów, Wola Rozwiniecka und Zarzecze (sämtliche aus dem Bestellungsbezirke des Postamtes Jarosław.)

Die Entfernung von Zarzecze nach Jaroslaw beträgt 12·3 Kilometer.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 29 Dezember 1881.

(125 3—3) **Edykt.**

L. 7280. Na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Barana wynoszącej 16 zł. 80 ct. odbędzie sąd tutejszy 1 lutego 2 marca i 13 kwietnia 1882 licytacyjną sprzedaż realności dłużnika Jacka Kuniniec pod lk 478 w Wiszence położonej.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania 741 zł.

Bliższe warunki akt detakcacyi, zasta wniczego opisania w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Janowski 16 listopada 1881.

(119 3—3) **Edykt.**

L. 3981. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 312 zł. 10 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności Nr. 37 w Czystyłowie wykazem hipotecznym 23 objętej i realności wykazem hipotecznym 26 gminy Czystyłów objętej Tomasza Czernichiewicza własnych dnia 26 stycznia i 27 lutego 1882 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na tych terminach tylko powyżej, lub za cenę szacunkową kwotę 700 zł. wynoszącą pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 70 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 31 maja 1881.

(133 3—3) **Obwieszczenie**

L. 8749. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościań. przeciw Andrzejowi Szabla a względnie tejże nieobjętej masie spadkowej, w ilości 18 zł. po 9 zł. i 66 zł. 98 ct. w dniach 10 lutego, 11 marca i 14 kwietnia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l 17 16/76 w Starzawie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie na ... sprzedarz poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sąd registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 13 grudnia 1881.

(147 3—3) **Licytacya** L. 12058.

przymusowa 1/4 części realności Nr. 219, jak wykaz hipoteczny 501 gminy Folwarków wielkich Arona Jakóba Dolg własnej, na rzecz Feigi Jity Eisenberg pto. 100 zł. z pn. w dniach 26 stycznia i 16 lutego 1882 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr 2, najmniej za cenę szacunkową oraz wywołania 212 zł.

Wadyum 10 pr

Dalsze warunki oszacowania i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków, w razie nie sprzedania 20 marca 1882 o 4 godzinie po połudn.; przyczem niestający wierzyciele hipoteczni do większości głosów stawiających się doliczeni będą po czem nastąpi sprzedaż na jednym terminie za jakąbądź cenę.

Wierzycielom hipotecznym po dniu 25 sierpnia 1881 na hypotekę weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna i później sze niemogły być doręczone ustanowiono kuratorem adwokata dr. Weissteina z substytucyą adw. dr. Starzewskiego.

Brody 17 listopada 1881.

(151 3—3) **Edykt.**

L. 9382. Na zaspokojenie wierzytelności Radymniańskiej kasy sierocińskiej 1000 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie 20 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882 licytacyjna sprzedaż realności, dłużniczki Maryi Michalskiej własnej pod l. 146 miasta w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 350 zł.

Cena wywołania 6902 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 28 września 1881.

(155 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4748 C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dozwoloną celem zaspokojenia sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn. przez Daniela Hrycana przeciw Sylwestrowi Zdrzałce wywalczonej, publiczną przymusową licytacyę realności tegoż ostatniego pod l. kons. 416 w Przemyślanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 300 zł. w. a. ocenionej w sądzie tutejszym na dniu 16 stycznia, 16 lutego i 20 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt opisania i oszacowania w registraturze sądu tutejszego przejrzeć można.

Przemyślany 20 października 1881.

(150 3—3) **Edykt.**

L 9070. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w sprawie Antoniego Piotrowskiego przeciw leżącej masie Jakóba Świątkowskiego pto. 50 zł z pn odbędzie się w sądzie tutejszym, w dniach 26 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności dłużniczej pod l. 61 w Wygnance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 80 zł.

Zadatek 8 zł.

Akt zastawniczego opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych w tusąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 17 października 1881.

(149 3—3 **Edykt.**

L. 8661. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej Berla Schiebera przeciw Wolfowi Harli pto. 2266 zł 51 ct. z pn. w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 281 w Jagielnicy, ciało tabularne stanowiącej w dniu 12 stycznia i 9 lutego 1882 zawsze o godzinie 9 rano

Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została wyznaczony będzie termin do ułożenia warunków ułatwiających pozczem realność ta na wyznaczyć się mającym trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 5069 zł.

Zadatek 506 zł. 90 ct.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.

Reszta warunków licytacyjnych ekstrakt tabularny w tusąd. registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Czortków 22 października 1881.

(99 3—3) **Edykt.**

L. 5573. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 26 stycznia, 24 lutego i 30 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 383 w Kutach położonej należącej do Sary Terner, jak dom. tom. II pag. 733 i 734 n. tab. 636 i na 500 zł. a. w. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Franciszka Bujatti w kwocie 100 zł. i 150 zł. z pn. a to przy 1 i 2 terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 50 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuty dnia 7 września 1881.

(154 3—3) **Edykt.**

L. 10519. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Józefowi Żakowi i Katarzynie Dudek pto 196 zł. a. w. z pn. rezolucyą z dnia 19 listopada 1881 l. 9537 dozwoloną i rozpisaną zostałe publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k 73 w Pławie w trzech terminach to jest 23 stycznia 27 lutego i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano

Gdy miejsce pobytu dłużników Józefa Żaka i Katarzyny Dudek jest niewiadomem, przeto ustanowiono dla nich Franciszka Żaka kuratorem, o czem się ich też niniejszem zawiadamia.

Nisko dnia 30 grudnia 1881.

(139 3—3 **Edykt.**

L. 29706. Dnia 31 stycznia, 6 marca i 13 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. 246 st. 86 now. miasto w Drohobyczu, nietabularnej, w sprawie Izaaka Herscha Taub przeciw Berlowi Weiss o 331 zł 6 ct. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 922 zł. a. w., na trzecim poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p adwokata dra Fruchtmanna w Drohobyczu.

Z c. k. Sądu powiatowego

Drohobycz dnia 16 grudnia 1881.

(112 3—3) **Edykt.**

L. 15598. Dnia 23 stycznia, dnia 27 lutego i dnia 29 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 85/108 w Olszaniku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Heleny Baé przeciw Katarzynie Poluszczak pto 30 zł. i 10 zł. a. w. z pn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 337 zł. 50 ct., wadyum 34 zł Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Sambor dnia 7 grudnia 1881.

(123 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5335. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Altera Finka przeciw Ignacemu Sakowi pretensyi w kwocie 100 zł. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 27 stycznia, 27 lutego i 28 marca 1882, zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod l. 500 w Budzanowie położonej, składającej się z niewydzielonej połowy chaty, placu budowlanego i podwórza, dłużnika własnej na 125 zł. ocenionej. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie. Cena wywołania 125 zł., wadyum 12 zł 50 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Budzynów dnia 3 grudnia 1881.

(91) **Edykt.**

L. 15439. C. k. Samborski sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń wpisaną została firma „kasa zaliczkowa Nadzieja" „w Mikołajowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z siedzibą w Mikołajowie

Rzeczone stowarzyszenie polega na statucie z daty Mikołajów dnia 30 października 1881 a przedmiotem takowego, dostarczanie członkom gotowych pieniędzy na umiarkowany procent, potrzebnych do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Zarząd sprawuje Dyrekcya złożona z trzech członków: Piotra Łabowskiego dyrektora w Mikołajowie, Maryana Strońskiego kasyera w Drohobyczu i Merkurego Pitułej kontrolora w Mikołajowie zamieszkałego. Zastępcą dyrektora jest Tytus Szypajło, zastępcą kasyera Walery Maryański a zastępcą kontrolora Wawrzyniec Zaremba.

Do ważności z obowiązań, potrzeba oprócz firmy podpisu wszystkich trzech członków Dyrekcyi.

(221) **Ogłoszenie.**

L 2. Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Toki rozpoczną się dnia 23 stycznia 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia, lub ochrony swych praw za stosowne uzna

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 9 stycznia 1882.

Udział członka wynosi najmniej 20 zł. a najwięcej 500 zł., i spłacalny być może od razu lub miesięcznie po 50 ct. najmniej

Członkowie odpowiadają solidarnie i bez ograniczenia. Do publicznych ogłoszeń używa Towarzystwo jednego z codziennych politycznych dzienników krajowych.

Ogłoszenia będą podpisane przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi i pod firmą Towarzystwa.

Zaproszenia zaś na walne zgromadzenie jeźli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej w ten sposób: Rada zawiadowcza kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Mikołajowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

Sambor 6go grudnia 1881.

(153 1—3) **Edykt**

L. 14991 C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Mortka Klau przeciw Mendlowi Fröhlichowi o 260 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 63 w Smodnej położonej w wyk. hp. l. 285 księgi gruntowej gminy Smodnej zamieszczone na 800 zł w. a. oszacowanej w trzech terminach dnia 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 pr.

Bliższe warunki i akt oszacowania mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C k. sąd powiatowy.

Kossów 8 grudnia 1881.

(22 3—3) **Edykt.**

L. 21232. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla gmin katastralnych:

Buda (Hüttenwald) Komorów — w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowie;

Markuszowa, Gbiska — w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Wola Kurowska — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Lipie — w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Łączki — w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Bistoszowa z miejscowością Kielanowice górne, Kielanowice dolne — w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Łękawka — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Dołęga, Rylowa, Wał-Ruda, Górka — w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Zasań — w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Ulanów — w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Wierchna — okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Królówka — okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Sanka (północna i południowa) — w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach; położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 31 grudnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 28go lutego 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Nowe te księgi nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej lwowskiej zapisanych.

Kraków 20 grudnia 1881.

(201 1 3) **Edykt.**

L. 3953. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Klein w kwocie 130 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 lutego, 6 marca i 27 marca 1882 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya tabularnej realności wykazem hipotecznym Nr. 453 objętej pod l. k. 43 w Nastasowie, na pierwszych dwu terminach za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 640 zł.

Wadyum 64 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w t. sąd. registraturze.

O czem się wszystkich wierzycieli jak też i tych, którzyby po dniu 22 października 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna dla jakichkolwiekbądź przyczyn doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora Jana Pyndusa z Nastasowa zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Mikulińce 20 listopada 1881.

(198 1—3) **Edykt.**

L. 7619. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Marcina Matuszczaka w Międzybrodziu Kobierniekiem pod l. k. 3 położonej na pokrycie pretensyi Tomasza Pielesza w sumie 105 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 6 lutego, 6 marca i 12 kwietnia 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 768 zł. 10 ct.

Wadyum 76 zł. 81 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 23 grudnia 1881.

(199 1—3) **Edykt.**

L. 8493. Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 20 rat po 9 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 3 lutego, 3 marca i 14 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż realności pod l. k. 47 sub. rep. 318 w Żołyni wsi położonej, Jana Dołęgi własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków może być przejrzaną w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut dnia 10 listopada 1881.

(206 1—3 **Edykt.**

L. 53918. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 1616 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się dnia: 23 lutego, 9 marca i 23 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii Mokrzyckiej wedle Dom. 135 pag. 206 i 297 n. 23 i 24 haer, tudzież Dom 135 pag. 288 i 289 n. 17 i 18 haer. należących realności pod l. 621 i 187³/₄ we Lwowie położonych, na których terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 6650 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 665 złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 listopada 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(100 1—3) **Edykt.**

L. 13240. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Nuly Mühlbauera jako cesyonaryusza Jankla Glüksterna przeciw Hryniowi Sokół o resztujących 38 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu publiczna sprzedaż realności dłużniczej w Kosmaczu Nr. 232 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 220 oszacowanej w trzech terminach na dniu 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki są w t. s. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 14 listopada 1881.

(105 1—3) **Edykt.**

L. 6248. C. k. sąd powiatowy w Sokołowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Kornfelda w ilości 120 zł. w. a z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 8 lutego, 8 marca i 12 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 230 w Woli Raniżowskiej położona ciała tabularnego niestanowiąca do Walentego Kobylarza należąca, którato realność dopiero na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 650 zł. w. a. a wadyum 10pr.

Akt opisania oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Sokołów 23 listopada 1881.

(98 1—3) **Edykt.**

L. 6796. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 3 lutego, 3 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 118 w Rożnie małym położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Anny Fetczuk i na 17 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Antoniny Janowicz w kwocie 20 zł. z pn., a to przy 1 i 2 terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże, wadyum wynosi 1 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych; tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuty dnia 15 października 1881.

(171 1—3) **Edykt.**

L. 53907. C. k. sąd pow. miej. deleg. sec. I. we Lwowie ogłasza, iż celem ściągnięcia pretensyi 10 zł. z pn. Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy dyetaryuszów galic. należnej odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 8 i 24 lutego, tudzież 8 ma ca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 500 zł. z pn. wedle dom. 452 pag. 111 nr. 14 on. w stanie biernym dóbr Berdychów z przyległ., Michała Russockiego wł snych, na rzecz dłużnika Edwarda Szumańskiego zahipotekowanej, przy których to dwoch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim zaś terminie za jakąbądź cenę sprzedaż nastąpi.

Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł. Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 6 listopada 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dra. Siterskiego uwiadamia.

Lwów dnia 20 grudnia 1881.

(168 1—3) **Edykt.**

L. 5874. C. k. sąd powiatowy w Radłowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia niespłaconej jeszcze pożyczki 302 zł. 67 ct. a. w. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 1 lutego, 8 marca i 12 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności niehipotecznej pod l. k. 50 w Rylowy w powiecie Brzeskim położonej, dłużnika Jana Miki własnej.

Cena wywołania 1700 zł., wadyum 170 zł. a. w. Resztę warunków, oraz protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Radłów dnia 13 marca 1881.

(158 1—3) **Edykt.**

L. 50201. C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 91529 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się dnia 20 lutego, 20 marca i 20 kwietnia 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya dóbr Choronów, Brückenthal, Chlewczany i lasy ad Chlewczany w powiecie Rawskim położonych, a wedle wykazu hipotecznego l. 284 karty własności B l. 11 dom. 187 pag. 426 n. 15 haer. wykazu hipotecznego l. 276 karty własności B l. 13 i dom. 512 pag. 435 n. 2 haer. do Aleksandra Soroczyńskiego należących że na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania 197.900 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim terminie tylko za sumę, któraby na zaspokojenie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z należytościami podrzędnemi wystarczała, sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 19790 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Romana Soroczyńskiego, Abrahama Aberdama, nieletnich Romana i Adeli Soroczyńskich i ks. Jana Kozowca adw. dr. Pająk kuratorem, a jego zastępca adwokat dr. Bliziński ustanowiony został, zaś dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 kwietnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bodek mianowany został.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(207 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9291/pr. Gdy Wysokie c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości przeprowadzoną licytacyę za pomocą ofert pisemnych względem robót murarskich i kamieniarskich do nowej budowy gmachu dla sądu obwodowego i domu więziennego w Suczawie, z powodu niekorzystnego wyniku nie zatwierdziło, rozpisuje się z powołaniem się na obwieszczenie z dnia 4 października 1881 l. 7063 w urzędowym dzienniku Gazety lwowskiej Nr. 229, 230 i 231 nowa licytacya za pomocą ofert pisemnych z terminem najdalej do 31 stycznia 1882 do 2 godziny w południe względem oddania przedsiębiorcy wyż wymienionych robót, oprócz tego ale także wszystkich innych głównych robót mianowicie:

1) robót ciesielskich za złożeniem wadyum 350 złr.

2) robót stolarskich za złożeniem wadyum 420 złr.

3) robót ślusarskich i kowalskich za złożeniem wadyum 470 złr.

4) robót blacharskich za złożeniem wadyum 140 złr.

5) robót krycia łupkiem za złożeniem wadyum 190 złr.

Wadya złożone być mogą w c. k. urzędzie podatkowym w Suczawie albo w głównej kasie krajowej we Lwowie, zaś oferty wniesione być mają u kierownictwa budowy domu dla sądu obwodowego i domu więziennego c. k. inżyniera Czapa w Suczawie w wyż oznaczonym terminie, gdzie też przejrzeć można plany jakoteż ogólne i szczegółowe warunki.

Odpisy do ofert dołączyć się mających wykazów robót i tabeli pojedyńczych cen, jako też odpisy warunków otrzymać można u wspomnionego kierownictwa budowy za złożeniem kosztów za wszystko razem 4 złr. 5 ct., dla oferentów zaś które wspomnione w kazy i warunki już tylko względem robót pod 1 do 5 poszczególnionych potrzebują tylko 2 złr 20 ct..

Nakoniec zwraca się uwagę, że oferentom dozwolonem jest przejrzeć ceny fiskalne u kierownictwa budowy i nadmienia się ponownie, że wadya za roboty mularskie wynoszą 3 300 złr. zaś za roboty kamieniarskie 230 złr.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego

We Lwowie dnia 26 grudnia 1881.

(107 1—3) **Edykt.** L. 56853

C. k. Sąd handlowy we Lwowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chunę Serwasser, że przeciw niemu został dnia 2 lipca 1881 do L. 29330 na rzecz Józefa Kommera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 134 złr. 57 ct. i że dla niego kuratorem adw. Dra. Krzyżanowskiego, a tegoż zastępca adw. Dra. Blizińskiego z tem ustanowiono, że wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Chunę Serwasser, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa s kodliwe sam sobie przepisze.

Lwów 24 Grudnia 1881.

(145 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6070. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 360 zł., 360 zł. 360 zł. 360 zł. i 4320 zł. w. a z pn. ponowna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 56 w Rzeszowie położonej do Pinkasa Fränkla, Osiasza Fränkla i Feigi Lustman należącej w trzech terminach to jest: dnia 9 lutego, 9 marca i 20 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 w tutejszym sądzie obwodowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie: 1) Jako cenę wywołania stanowi się wartość realności w ilości 12000 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjętą. W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną. 2) Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi. 3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie sumę 1200 zł. bądź w gotówce bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub aust. Banku narodowego albo też w galic. Oblig. indemnizac. wedle ostatniego kursu tychże nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było, temuż w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie. 0 rozpisanej tej licytacyi kasę oszczędności rzeszowską, dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych zaś tych którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły, lub którzyby prawa zastawu na egzekwowanej hipotece później uzyskali, do rąk już pierwej ustanowionego kuratora p. adw. Rybickiego, któremu za substytuta p. adw. Bindera się dodaje.

Rzeszów 22 grudnia 1881.

(87 1—3 **Edykt.**

L. 5903. W dniach 10 lutego i 10 marca 1881 każdym razem o 10 godz. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dóbr Petra Grabowieckiego własnej w Peczeniżynie pod lk. 152 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Altera Gug ka w kwocie 99 zł. w. a z pn.

Cena szacunkowa wynosi 790 zł. wa. Zakład 79 zł. w. a. Jeżeliby przy dwóch powyższych terminach cena przez ocenienie sądowe wydobyta uzyskaną być nie mogła to celem ułożenia przystępniejszych warunków wyznaczono termin na dzień 14 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem.

Protokół zastawniczego oszacowania i opisania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn dnia 27 września 1881.

(108 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 56735. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia dodatkowo do obwieszczenia z 3 grudnia 1881 l. 54394 odnoszącego się do otwarcia konkursu do majątku L. Entmacherowej iż takowy dotyczy Liby Entmacherowej kupcowej ze Lwowa, dalej że na podstawie wyboru, na dniu 15 grudnia 1881 dokonanego, adwokat Dr. Reich w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej zatwierdzony został.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(121 1—3 **Edykt.**

L. 7503. Ze strony c. k. sądu powiatowego miej. del. w Tarnopolu czyni się niniejszem wiadomo, że dla Kalmana i Chany Grünfeldów z miejsca pobytu niewiadomych w celu doręczenia tymże ts uchwały tabularnej z d. 9 czerwca 1880 l. 6940 w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Kalmanowi i Chanie Grünfeldom względem zgłoszenia prawa zastawu dla sumy 300 100 na realności pod l kons. 27 w Białej kuratorem adw. Dr. Weissteni ustanowiony został.

Tarnopol 18 lipca 1881.

(186 1—3) **Edykt.**

L. 16566. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców Elżbi ty Kesselring 2 ślubu Frippel, a to Jakuba, Katarzynę, Karolinę i Anielię Kesselringów, tudzież tychże niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że pod dniem 27 grudnia 1881 l. 16566 przeciw tymże wnieśli Michał Popiel i Ambroży i Emilia Chmielewscy pozew o ekstabulacyę rozy Dom. II. pag. 464 n. 1 on. z stanu biernego realności pod l. k. 71 czyli obecnie 101 st. 38 now. w Samborze dziel Lwowskiej położonej, i że tymże pozwanym ustanowiono kuratora adw. Dr. Witza z zastępstwem adw. Dr. Budzynowskiego i pierwszemu doręczono zarazem do pisemnego postępowania dekretowany pozew celem wniesienia obrony w 90 dniach, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będą musieli. Sambor 31 grudnia 1881.

(80) **Obwieszczenie.**

L. 30512. C. k. sąd krajowy karny, jako sąd drukowy w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie z 17 grudnia 1881 l. 16868 orzeka:

1) że artykuł pod napisem „od Redakcyi“ w czasopiśmie socyalistycznem „Przedświt“ Nr 1 z 15 sierpnia 1881 zawiera w sobie istotę czynu zbrodni zaburzenia spokoju isblicznego z § 65 lit. c. k. k.

2) że artykuł pod napisem „Genewa 14 sierpnia 1881“ w temże samem czasopiśmie zawiera istotę czynu zbrodni zaburzenia spokoju publicznego z §. 65 lit. a i występku z §. 305 k. k.

3) że artykuł w temże samem czasopiśmie w dziale korespondencyi pod napisem „Kraków w czerwcu 1881“ zawiera w sobie istotę czynu zbrodni zaburzenia spokoju publicznego z §. 65 lit. a tudzież występku z. §. 300 i 302 k. k.

4) że artykuł w tymże samym czasopiśmie pod napisem „Kraków w lipcu 1881“ zawiera w sobie istotę czynu występku z §. 302 k. k.

5) że ustęp w dziale kroniki i przeglądu współczesnego ruchu socyalnego w temże samem czasopiśmie poczynający się od słów „Lud rzymski“ a kończący się słowy „do Tybru wołamy wraz z ludem rzymskim“ zawiera w sobie istotę zbrodni zaburzenia religii z §. 122 lit. b. k. k.

6) że dalsze rozpowszechnianie tego czasopisma zostaje zabronionem.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków 31 grudnia 1881.

(106 3—3) **Edykt.**

L. 29. Dla zaspokojenia sumy 196 zł. 55 ct. w. a. z pn. na rzecz p. Ludwiki Fink w Krakowie odbędzie się w kancelaryi c. k. Notaryusza Wiktora Brzeskiego w Krakowie pod l. 14 przy ulicy Kanoniczej w dniach 23 stycznia i 20 lutego 1882 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę, sumy 1500 zł. w. a. w stanie biernym realności pod l. 350 Dz. VIII w Krakowie na rzecz Chaima vel Joachima Himmelblaua wedle poz. 15 on. zaintabulowanej.

Wykaz hipoteczny sprzedać się mającej sumy i warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi podpisanego c. k. notaryusza w godzinach urzędowych.

Kraków dnia 10 grudnia 1881.

C. k. notaryusz jako komisarz sądowy.

Wiktor Brzeski.

3l. 10882. (214 2—3)

Meierhofs-Verpachtung

in der Bukowina.

Der dem bukowinaer grich. or. Religionsfonde gehörige auf der Domäne Solka gelegene Meierhof „Komau“ bestehend aus einer Grundarea von circa 570 Joch, darunter 558 Joch Aeker und Wiesen, mit den erforderlichen Wohn-und Wirthschaftsgebäuden, mit Brennerei sammt Einrichtnng und einer Mahlmühle ist auf zwölf Nuzunsjahre ab 1 Mai 1882, nämlich anf die Zeit vom 1882 bis Ende Oktober 1893 unter den in dem hieramts z G. D. Z. 10882 ex 1881 erliegenden Offert-Verhandlungs-Protokolle ddo 16 November 1881 enthaltenen Bedingungen im Offertwege zu verpachten

Dieser Meierhof an der Reichsstrasse, 16 Kilometer von der Stadt Radautz und 22 Kilometer von der Station Hadikfalva der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Offerte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und rechtsförmlich ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k k. Güter Direktion, wo auch die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen nnd alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 30 Jänner 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Das Angeld beträgt 1000 Gulden ö. W. im Baaren, oder in annehmbaren öffentlichen Werthpapieren

Von der k k Direktion der Güter des Bukowinaer gr or. Religionsfondes.

Czernowiiz, am 3 Jänner 1882.

(122 2—3) **Edikt.**

Zl. 9899. Von Seiten des k. k. städt-deleg. Bezirks-Gerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Leon Fränkel pr 92 fl. die exekutive Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Nr. 39 der katastralgemeinde Iwaczów górny der lieg. Nachlaßmaße des Mikołaj Czupiak eigenthümlich gehörigen Realität sub. C. Nr. 85 in Iwaczów górny am 26ten Jänner, 28 Februar u 30 März 1882, jedesmal um 9 Uhr V. M. in hg. Gerichtsgebäude stattfinden werden.

Bei dem ersten u zweiten Termine wird diese Realität nur über der um oben Schätzungswert, bei dem dritten auch unter denselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswert 750 fl ö w.

Vadium beträgt 10 pr. hievon.

Der Ersteher wird verpfilichtet sein, alle auf dem Gute haftenden Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld von den allenfalls vorhergesehenen Aufständigung nicht annehmen wollten.

Die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol am 17 Jnli 1881.

(203 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6219. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje po publicznej wiadomości, że celem wydobycia kwoty 14 zł. z pn. na dniu 16 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w t. s.budynku przymusowa sprzedaż realności w Hrotowie pod l. 121 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 100 zł oszacowanej przedsięwziętą i w dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie i że chęć kupienia mający wadyum w kwocie 10 zł. w komisyi licytacyjnej złozyć mają.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyj mogą być przejrzane w t. s. registraturze lub przy komisyi licytacyjnej.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 15 kwietnia 1881.

(167 2—3) **Edykt**

L 5004. Dnia 19 stycznia, dnia 23 lutego i dnia 23 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności, włościańskiej l. 128 w Stawczanach, ciała tabularnego niestanowiącej do Tanki Kaparnik należącej w sprawie Piotra Kasprowicza przeciw Tańce Kaparnik pto 38 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 90 zł.

Wadyum wynosi 9 zł.

Warunki licytacyjne wolno w registraturze tut. przejrzeć.

C k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 15 września 1881.

(95 2—3) **Edykt.**

L. 17887. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. ogłasza, że celem wydobycia należytości Ryfki Reingewurz w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. k. 48 w Ciężowie, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Hnata Perczuk własnej, dnia 30 stycznia, dnia 16 lutego i dnia 7 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana.

Za cenę wywołania stanowi się suma szacunkowa 62 zł, wadyum wynosi 10 zł. 20 ct. Dalsze warunki licytacyjne i protokołu zastawniczego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Stanisławów dnia 29 listopada 1881.

(152 2—3) **Edykt.**

L. 2250. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 kwietnia 1881 l. 4655 uznany Walenty Dziewit z Huciska umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiony Mikołaj Dziewit z Huciska.

Kolbuszowa dnia 14 maja 1881.

(163 2—3) **Edykt**

L. 5013 W dniach 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Żulicach przymusowy publiczny przetarg realności pod l. 81 tamże położonej Ansla Mordka Rosen własnej, celem ściągnięcia resztującej należytości w kwocie 113 zł. 98 ct z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Zakład wynosi 30 zł. w. a.

Reszta warunków może być w registraturze sądowej przejrzana.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Złoczów 9 września 1881.

(126 2—3) **Edykt.**

L. 9499. Wskutek polecenia c k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie dnia 17go listopada 1881 l. 17949 podaje się do wiadomości.

W księgach gruntowych miasta Oświęcimia w urzędzie hipotocznym c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie znajdujących się utworzono pod oznaczeniem Tom. V. pag. Nr. 1 księgi głównej dla parceli katastralnej gruntowej Nr. 174 w Oświęcimie położonej nowe ciało hipoteczne, które jako takie od dnia 17 listopada 1881 uważa się, od którego to dnia nowe prawa rzeczone do tej realności odnoszące się tylko przez wciągnienie do tego nowego ciała hipotecznego nabyte ograniczone, przeniesione lub zniesione być mogą.

Rzeczona parcela gruntowa pod Nr kat. 174 w Oświęcimie położona w obszarze 211 sążni kwadratowych graniczy od południa z gościńcem cesarskim prowadzącym z Oświęcimia do Zatora, od wschodu z ulicą głębową, od północy gruntem Franciszka Knihinickiego nabytym od małżonków Panczakiewiczów i z parcelą gruntową Nr. 108 będącą własnością także Franciszka Knihinickiego, od zachodu z gruntem Franciszka Knihinickiego nabytym od spadkobierców Jureckiego

a) Wzywa się wszystkich, którzy na podstawie prawa przed dniem 17 listopada 1881 nabytego roszczą sobie jako zmianę stosunków w tem samem ciele hipotecznem wpisanych do własności, lub posiadania tej parceli gruntowej odnoszących się bez różnicy czy roszczona zmiana nastąpić ma przez dopisanie, odpisanie, przepisanie, przez sprostowanie powyższego opisania tej parceli gruntowej, przez zestawienie lub połączenie ciał hipotecznych czyli gruntowych lub w jaki inny sposób.

b) Wszystkich, którzy przed dniem 17 listopada 1881 odnoszące się do tej parceli gruntowej lub do części takowej uzyskali prawo zastawu, służebności, lub inne prawa będące przedmiotem ksiąg gruntowych, o ile te prawa, jako do dawnych ciężarów należące wciągnięte być mają i przy utworzeniu tego nowego ciała hipotecznego wciągnięte nie zostały, aby te swoje prawa, aż do dnia 5 kwietnia 1882 w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie zgłosili.

Zaniedbanie tego terminu, który ani nowo przywróconym ani przedłużonym być nie może, pociąga za sobą utratę prawa domania się od osób trzecich pretensyi zgłoszeniu ulegających, które na podstawie wpisów w tem nowem ciele hipotecznem uskuecznionych przez nikogo niezaprzeczonych w dobrej wierze uzyskały prawa przedmiotem ksiąg gruntowych dędące.

Kraków dnia 17 listopada 1881.

(96 3 3) **Obwieszczenie.**

L. 6711. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Janowi Rauthowi, Janowi Kitzober i Katarzynie Kitzober o zapłacenie 315 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 12 w Ernstdorfie położonego, wedle wykazu hipotecznego 150 Jana Rautha, a wedle wykazu hipotecznego 151 Jana i Katarzyny Kitzoberów własnego w trzech na dzień 24 stycznia, 27 lutego i 29 marca 1882 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi.

Cena szacunkowa 1200 zł. w. a

Poręczne 120 zł w. a

Że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubespieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby dopiero po dniu 26go kwietnia 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś a o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 15 września 1881.

(97 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6712. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Pałażijowi względnie nieobjętej masie spadkowej o zapłacenie 126 zł. 31 ct. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 57/43 w Łanach położonego wyk. hip. 134 w całości a wyk. hip. 137 w $^{2}/_{18}$ częściach objętego, Michała Pałażija własnego w trzech na dzień I 24 stycznia, II 28 lutego i III 31 marca 1882 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. poręczne 60 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczył, że dla wierzzcieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 20 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hip., akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie pooatkowym w Bóbrce przekonać się można

Z c k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 15 września 1881.

(9093 3—3) **Edykt.**

L. 20651. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Zatoka, Baczków, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Markowizna, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Gruszów, Limanowa, Góra św. Jana z miejscowością Pobręczyn, Słupia z Podlesiem i Podsaczem, w okregu sądu powiatowego w Limanowie;

Wrząsowice i Olszowice, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Stróżna, Bruśnik, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Dąbrowa, Długoszyn, Szczakowa, Dąb, Jeleń, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Pogwizdów, Bratkowice z kolonią Dąbry, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Nagnajowa, Siedleszczany, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Brzezanka, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Wola bliższa, czyli Wola mała albo Jordanowska, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Musików, Dąbrowa, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Staroniwa z miejscowościami Rudki, Wygnaniec, Psiarnisko i Podzamcze, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Chotowa z miejscowością Słupie, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Przecław z miejscowością Błonie, Grzybów, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Zaczarnie, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Ubieszyn, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 8 lipca 1880 l. 11097 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 października 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwu jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzydzonych, ażeby swe zarzuty

do dnia 31 sierpnia 1882

włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutki wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 7 grudnia 1881.

(118 3—3) **Edykt.**

L. 7898. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 163 zł. 14 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. 191 w Dołżance dłużnika Władysława Szul własnej, dnia 26 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 800 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 80 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej Tarnopol dnia 20 czerwca 1881.

(140 3—3) **Edykt.**

L. 36. Dnia 19 stycznia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się u podpisanego w lokalu sądowym likwidacya zgłoszonych wierzytelności do majątku Szeindli Horowitz.

Sanok dnia 3 stycznia 1882.

Radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

(143 3—3) **Edykt.**

L. 309 Tarnowska Izba notaryalna podaje do publicznej wiadomości, że wszyscy, którymby w myśl §. 25 ust. not. przysłużało prawo zaspokojenia się z kaucyi służbowej Józefa Zubka, byłego zastępcy c. k. Notaryusza w Tyczynie, mają się do tutejszej Izby zgłosić ze swemi pretensyami w przeciągu sześciu miesięcy, gdyż po upływie tego czasu kaucya służbowa p. Józefowi Zubkowi bezwarunkowo wydaną zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej

Tarnów dnia 29 grudnia 1881.

(210) **Ogłoszenie.**

L 1280. Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 1 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie siedmnaste (XVII) losowanie obligacyi pożyczki krajowej z roku 1873 w sposób używany przy losowaniu zapisów długu Państwa.

Według planu umorzenia galicyjskiej pożyczki krajowej z r. 1873 w sumie 1,600.000 zł. a w. zatwierdzonego reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 29 lissopada 1873 do l. 5087/m. F. wyciągnięte będą przy siedmnastem losowaniu:

Z Seri A po 100 zł. trzydzieście dziewięć obligacyi; z seryi B po 300 zł. cztery obligacye; z seryi C po 500 zł. pięć obligacyi; z seryi D po 1000 zł. jedna obligacya.

Wynik losowania podany zostanie do publicznej wiadomości w Gazecie Lwowskiej i w „Wiener Zeitung.“

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

We Lwowie dnia 8 stycznia 1882.

(90) **Edykt.**

L. 10383 C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Mojżesz Rubel, wyrób wódki i wypas wołów w Strzylczu“ wciągniętą została. Kołomyja dnia 1 grudnia 1881.

(117 3—3) **Edykt.**

L. 3932. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 151 zł. 98 ct. i 86 zł. 76 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. 95 w Iwaczowie dolnym, dłużnika Józefa Wołowodiuk własnej, dnia 26 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 100 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 maja 1881.

(114 2—3) **Edykt.**

L. 4352. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenia wierzytelności Lwowskiej Reprezentacyi Azienda Assicuratrice 1698 zł. 98 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. C. 4 w Czystyłowie wedle wykazu hipotecznego 118 na imię Pawła Strawskiego zaintabulowanej dnia 26 stycznia 1882 o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie i że wspomniona realność na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej kwotę 1053 zł. wynoszącej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 105 zł. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Tarnopol dnia 31 maja 1881.

(104) **Obwieszczenie.**

L. 6649. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie ogłasza, że rozpoczyna dochodzenia miejscowe w dniu 9 stycznia 1882 w gminie katastralnej Skobierzynie, a w dniu 27 lutego 1882 w gminie katastralnej Żabnie.

Rozwadów 29 grudnia 1881.

(175 3—3) **Sprostowanie.**

L. 4. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu prostuje niniejszem zaszłą w edykcie z 13 grudnia 1881 l. 13828 w urzędowej Gazecie Lwowskiej Nr. 287, 288 i 290 umieszczonym, pomyłkę, iż termin do zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej Miny Glück wyznaczony jest do dnia 12 lutego, a nie 12 grudnia 1882.

Przemyśl 5 stycznia 1882.

(176 1—3) K. k. galiz. Statthalteri. Nr. 68038 ex 1881.

Konkurs-Ausschreibung.

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Benennung der Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit dieser Dienststelle verbundene Bezüge an: Gehalt fl.	kr	Activitäts Zulage fl	kr	Emolumente	Taggeld fl.	kr	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienst erford. ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenst.	Behörden - Aemter Unternehmungen etc. wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin und von welchem Zeitp an gerech.	Anmerkung
Eine Dienerstelle bei den Lehrkanzeln des Maschinenbaues u. der Mechanik	K. k. technische Hochschule in Lemberg	300		75		Livrée eventuell Natural-Quartier			1. Kenntnis der Landessprachen im Wort und Schrift. 2. Der Nachweis, dass der Bewerber ein ausgelernter Maschinenschlosser ist.	Eine Probepraxis von 6 Monaten		K. k. galiz. Statthalterei durch das Rectorat der k. k. technischen Hochschule in Lemberg.	Bis Ende Februar 1882	Dieser Dienstposten, der laut des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. B. Nr. 60) für ausgediente Unteroffiziere vorbehalten ist, kann im Sinne der §§. 12 u. 13 dieses Gesetzes auch andern geeigneten Bewerben verliehen werden.

Lemberg am 31 Dezember 1881.

(217 1—3) **Edykt.**

L. 3650 C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 150 zł. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziems iego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Piotra Szew zuka pod l k. 31 w Barżni górnej p łoż nej

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 27 września 1881.

(116 1—3) **Edykt.**

L. 6932. C. k. sąd miejsko deleg. powiatowy w Tarnopolu ustanawia dla Michała Winnickiego z miejsca pobytu niewiadomego z powodu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 15 lipca 1880 l. 10508 kuratora w osobie pana adwokata dra Glogera z zastępstwem pana adwokata dra Axelrada z p leceniem by tegoż kuranda należycie zastępował. Tarnopol dnia 26 czerwca 1881.

(215 1—3) **Edykt.**

L 30259. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Salomona Kofflera, że przeciw nim Aleksander Schorr w sądzie tutejszym pozew o uznanie, że suma 277 zł. 53 ct. z pn. w stanie biernym realności n. k. 28 w Drohobyczu pre notowana przez zadawnienie zgasła i wykreśloną być ma z pn. wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego termin do rozprawy ustnej na dzień 13 lutego 1881 o 10 godz. rano wyznaczonym został

Dla niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu pozwanych spadkobierców Salomona Kofflera ustanowił sąd tutejszy kuratora w osobie pana adwokata dra Wolskiego i tymże spadkobiercom poleca, ażeby względem obrony swej z kuratorem tym się porozumieli, lub też innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi oznajmili, ileże w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 18 grudnia 1881.

(219 1—3) **Edykt.**

L. 4233. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej kwoty 236 zł 37 ct w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu k edytowego ziemskiego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwie nia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy spadkowej po śp. Jurku Gwozd pod l k. 9 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 750 zł. w. a.

Wadyum 75 zł. w. a.

C k sąd powiatowy.

Lubaczów 27 września 1881.

(115 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11241. C k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że przymusowa sprzedaż parceli budowlanej pod l. 173 w Dołżance wedle wykazu hipotecznego ! 16 Michała Hudi ka i Naści Hudiuk własnej odbędzie się na rzecz Samuela Safira celem zaspokojenia sumy 15 zł. 97 ct. w a. z pn. dnia 26 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882, zawsze o 10 godzinie przed południem, na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej kwotę 65 zł. wynoszącej. Wadyum 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol dnia 15 sierpnia 1881.

(232 1—3) **Edykt.**

L. 7023. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa Sect. II czyni wiadomo, iż na żądanie uprzyw. zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 100 zł. 12 ct. w. a. z większej 150 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12 pr. od 28 lutego 1874, aż do dnia rzeczywistego zapłaty, tudzież dalszemi 3 pr. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, czyli łącznie 15 prc., a wskutek ogólnego zniżenia 10 prc, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 11 zł 94 ct. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 7 zł 96 ct. w. a. przymusowa sprzedaż połowy realności, dłużników Onufrego i Anastazyi Jajko własnej w Jaryczowie nowym pod Nr. 2346/554 położonej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 6 lutego 1882 o 10 rano w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 200 zł i chęć kupienia mający złożyć ma 20 zł. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa w listach z stawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w Gazecie Lwowskiej uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Lwów dnia 21 czerwca 1881.

(229 1—3) **Obwieszczenie.**

L 70802. W celu wykonania budowli regulacyjnych na Dniestrze pod Maryampolem odbędzie się w c k. Starostwie w Stanisławowie dnia 3 lutego 1882 licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi dla przekopów

G H. i J. K	17783 zł.	66 ct
Dla tamy zamykającej L. M.	2984 „	19 „
„ „ „ N. O.	510 „	88 „
Razem	21278 zł.	73 ct

Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. Starostwie, do którego także oferty, ułożone według przepisów i zaopatrzone w 5 pr. wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(128 1—3) **Edykt.**

L 13177. Sokalski c k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Izraela Ledera w kwocie 86 zł. — ct. w. a przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Piotra Butryna realności pod l. k 55 w Nowym dworze ciało hipoteczne stanowiącej na dniu 14 marca 1882, 18 kwietnia 1882 i 23 maja 1882 zawsze od godziny 10 rano w gmachu sądowym; w pierwszym i drugim termini nabyć można realność tę za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia tej realności przejrzeć można w registraturze sądu tegoż

Porę zne wynosi 14 zł w a.

Sokal dnia 12 grudnia 1881.

(81 1—3) **Edykt.**

L 29603. Dnia 24 lutego 1882 o godź. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. spis. 179 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Keili Oberländer przeciw Józefowi Kuttenplann o 277 zł 40 ct w. a.

Na tym terminie jako trzecim po ułożeniu warunków ułatwiających realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 198 zł. 80 ct. w. a.

Wadym 9 zł. 90 ct w. a.

C k sąd powiatowy.

Drohobycz 16 grudnia 1881.

(113 1—3) **Edykt.**

L 10148. C k. sąd powiatowy miejski del. w Tarnopolu zawiadamia niniejszem, że w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 16 lipca 1880 l. 10512 dla Maryanny Matusiewicz z miejsca pobytu niewiadomej, przeznaczonej w sprawie Dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niej pto. zgłoszenia prawa zastawu dla sumy 300 zł. na realności pod l. 64 w Białej położonej, kuratorem adw. Dr. Łuczakows i ustanowiony został.

Tarnopol 3 października 1881.

(94 1—3) **Edykt.**

L 35949. C. k. Sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie kwoty 400 zł. w. a z. pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie odbędzie się w dniu 17 lutego, 17 Marca i 21 Kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sąd gmachu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności, położonej pod l. k. 5 w Dziekanowicach, w Starostwie Krakowskiem, dla której gruntowe księgi utrzymuje się w tut. sądzie wedle wykazu hip l. 5 gminy katastralnej Dziekanowice poz. 1. häer na imię Teresy Bochenkowej intabulowanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 896zł. 96 ct.

Wadyum wynosi 89 zł. 69 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie

Dla wierzycieli, którymby ta uchwała z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła i którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 1 października 1881 prawo zastawu nabyli ustanawia się kuratora w osobie adwokata Dr. Schóna w Krakowie.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tut, sąd. registraturze.

Kraków 29 listopada 1881.

(233 1—3) **Sprostowanie.**

L. 17. Ogłoszony w Nr. 298 r. 1881, 1 i 2 r. 1882 Gazety Lwowskiej edykt z 12 listopada 1881 l. 6683 w sprawie Judy Rozenheka przeciw spadkobiercom Maksyma Paucha pto. 320 zł, którym licytacyą realności pod l. k 120 w Peczeniżynie dłuzników własnej, rozpisano, prostuje się w ten sposób, że sprzedać się mająca realność nosi Nr. l. k. 102 w Peczeniżynie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn dnia 3 stycznia 1882.

(218 1—3) **Edykt.**

L. 4029. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 500 zł. w. a. odbędzie się na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Wasyla i Maryi małż. Dubików własnej pod l. k. 23 Sec. III w Lubaczowie na Hurczu położonej.

Cena wywołania wynosi 1200 zł. w. a.

Wadyum 120 w. a.

Lubaczów dnia 23 września 1881.

(216 1—3) **Edykt**

L 3615. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 800 zł w. a odbędzie się na rzecz gal. zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie, tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Jędrzeja i Iwana Zurawłów pod l. k. 13 w Opace położonej.

Cena wywołania wynosi 1800 zł. w. a.

Wadyum 180 zł.

Lubaczów dnia 27 września 1881.

(227 1—3) **Obwieszczenie.**

L 19344. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Chyrowie, z którą jest połączoną drobiazgowa sprzedaż stempli od 5 zł. na dół, rozpisuje się konkurencyę za pomocą podania pisemnych ofert.

Oferty te zaopatrzone kwotą 60 złr. jako wadyum, tudzież poświadczeniem pełnoletności, moralności i d statecznego funduszu obrotowego, powinny być wniesione najdalej do 28 stycznia 1882 do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1880,

co do tytoniu	13553 zł.	39 ct
co do stempli	468 „	30 „
razem	14021 zł	69 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz dochodu mogą być przejrzane w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sambor dnia 8 stycznia 1882.

(142 1—3) **Obwieszczenie**

L 5839. W dniu 23 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 59 subrep 118 w Strzelbicach położonej dłużników Hrycia i Nastki Stepan własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 168 złr. 4 ct w a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Cena wywołauia 400 złr

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 29 wrześn a 1881.

(141 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4530. W dniu 19 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 281 w Staremmieście położonej, dłużników Jana i Rozalii Tracz własnej, w tutejszym c. k Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 złr 92 ct. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na powyższym terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Cena wywołania 200 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 28 września 1881,

(146) **Edykt.**

L. 14373. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firmę Szymon Reiss, handel zbożem w Stanisławowie do rejestrów dla firm pojedyńczych wpisano.

Stanisławów 15 grudnia 1880.

Doniesienia prywatne

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki pa[illegible]